



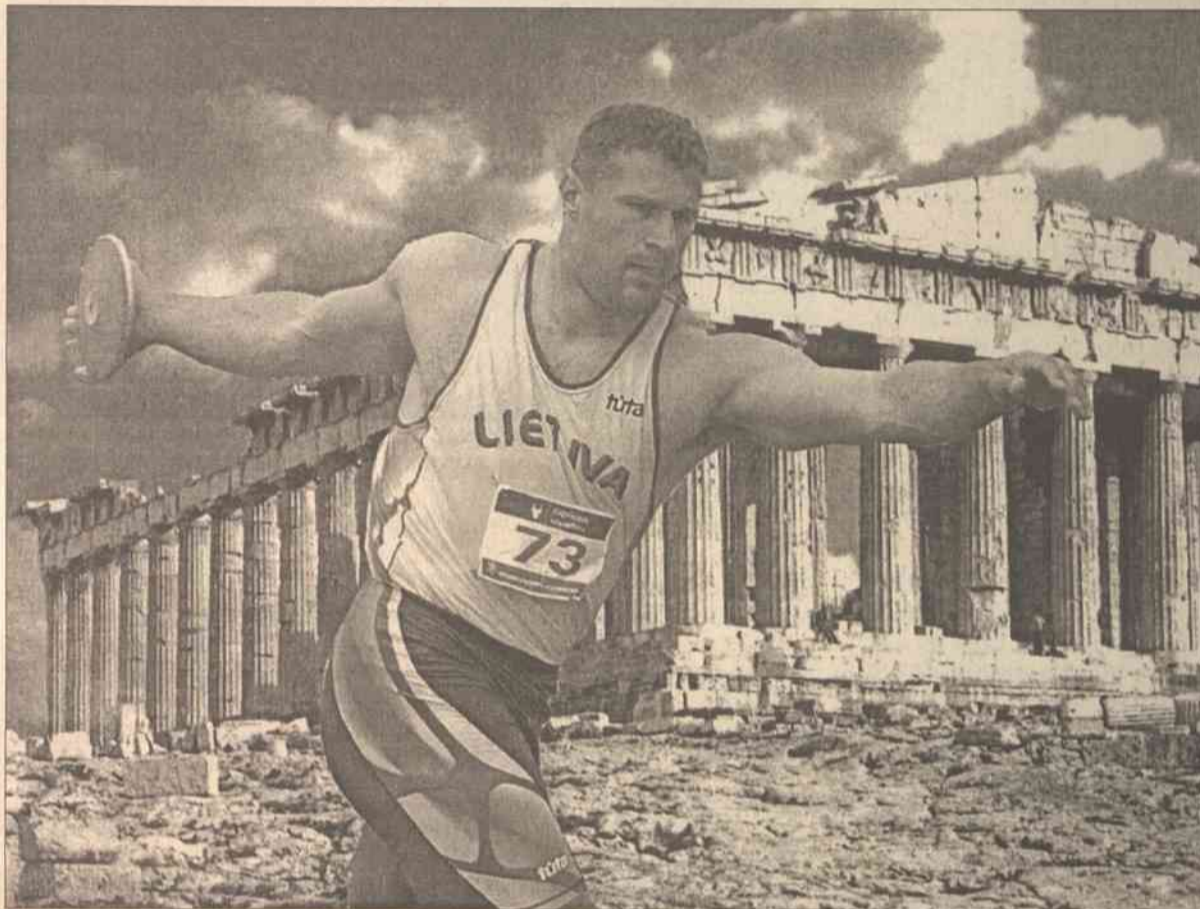
W Atenach o medale walczyć będzie 61 naszych sportowców

Pożegnanie litewskich olimpijczyków

13 sierpnia w Atenach rozpoczyna się Igrzyska XXVIII Olimpiady. Również 100 członków liczy litewska reprezentacja na igrzyska — 61 sportowców i 39 osób towarzyszących. Wczoraj odbyła się oficjalna ceremonia pożegnania naszych sportowców.

Valdas Adamkus, prezydent Litwy życzył naszym olimpijczykom, aby podczas występów w Atenach bili rekordy życiowe oraz walczyli o jak najwyższe lokaty. W imprezie uczestniczyli nie wszyscy sportowcy, gdyż część z nich jest już w Atenach. Stawili się w komplecie koszykarze, którzy po zakończeniu ceremonii zmierzli się w towarzyskim meczu z reprezentacją Szwecji.

Litewscy koszykarze od momentu rozpadu ZSRR zdobywali w kolejnych igrzyskach w Barcelonie, Atlancie i Sydney brązowe medale. W Atenach ich apetyty, jako aktualnych mistrzów Europy z 2004 roku, na odniesienie następnego sukcesu są jeszcze większe. Jednak ostatnio seria trzech z rzędu przegranych naszej ekipy w spotkaniach towarzyskich z Serbami, Argentczykami i Grekami wzbudziła niepokój wśród litewskich kibiców. Na szczęście pierwszym rywalem naszej reprezentacji w Atenach będzie Angolia, drużyna raczej słaba, którą w dodatku nie-



Prawie stuprocentowym medalowym „pewniakiem” jest dyskobol Virgilijus Alekna

Kolacz Lucija Stankevičiūtė

dawno pokonaliśmy w turnieju koszykarzy Diamond Ball w Belgradzie.

Wygrana z Angolią na pewno podbuduje morale litewskich koszykarzy. W grupie B zmierzymy

się jeszcze z Portoryko, USA, Grecją i Australią. Do ćwierćfinałów awansują po cztery najlepsze drużyny z każdej grupy, więc litewska ekipa na pewno się załapie do dalszych rozgrywek. Ćwierćfinały be-

da już rozgrywane systemem pucharowym i tu zaczną się schody — każda porażka automatycznie będzie oznaczać odpadnięcie z gry.

(Dokończenie na str. 2)

Sąd przesłucha świadków pogroźek wobec prezydenta — Borisow nie czuje się winnym



Borisow powiedział, że złoży zeznania dopiero wtedy, gdy przed sądem poświadczą wszyscy świadkowie
Fot. ELTA

Sąd, który wczoraj przystąpił do rozpatrywania sprawy domniemanych pogroźek obywatela Rosji, przedsiębiorcy Jurija Borisowa pod adresem ów-

czesnego prezydenta Rolandas Paksasa, przesłuchał kilku świadków, w tym również usuniętego eksprezzydenta.

(Dokończenie na str. 3)

Wysypisko w Kazokiškės będzie — Propozycja dla premiera

Decyzja o założeniu wysypiska w pobliżu rezerwatu kulturalnego w Kiernowie, figurującego na liście obiektów dziedzictwa światowego UNESCO nie ulegnie zmianie.

Ta decyzja zapadła po zorganizowanej wczoraj z inicjatywy prezydenta Valdas Adamkusa naradzie w sprawie budowy wysypiska w Kazokiškės.

Swoją drogą, uczestniczący w spotkaniu mieszkańcy Kazokiškės opowiadającemu się za budową wysypiska premierowi Algirdasowi Brazauskasowi zaproponowali przenieść się do ich osiedla.

Po naradzie Adamkus powiedział dziennikarzom, że wysypisko jest nieuchronne.

Przez dłuższy czas pełniący funkcję ekologa w USA Adamkus przyznał, że wszystkie techniczne aspekty wysypiska nie budzą w nim zastrzeżeń, tylko zaznaczył, że największym problemem pozostaje „czynniki ludzki”.

Adamkus ubolewał, że planując

wysypisko nie uwzględniono opinii mieszkańców, nie dyskutowano z nimi.

Prezydent twierdzi, że nie usłyszał odpowiedzi na to, dlaczego wysypisko należy zakładać właśnie w Kazokiškės, miejscowości położonej zaledwie kilka kilometrów od kiernowskiego rezerwatu kulturalnego, figurującego na liście obiektów dziedzictwa światowego UNESCO.

Tymczasem premier Brazauskas sugerował, że miejsce na wysypisko było wybierane bardzo długo, a prace przygotowawcze trwają już kilka lat.

„Nie obok, nie blisko, tylko w odległości 9 kilometrów” — stwierdził Brazauskas w odpowiedzi na pytanie, dlaczego wysypisko jest tak blisko historycznej miejscowości Litwy — Kiernowa.

Premier wcześniej twierdził, że obok Kazokiškės jest cała niezbędna infrastruktura dla założenia wysypiska.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Świat ————— 4

Atak terrorystyczny

Kilka eksplozji, w następstwie których wczoraj w Stambule zginęły dwie osoby, a 11 zostało rannych, mogły być dziełem jednego ugrupowania. Taką opinię przedstawił turecki minister spraw wewnętrznych Abdulkadir Aksu. Wybuchy wstrząsnęły dwoma małymi hotelami oraz stacją napełniania butli gazem w tureckiej metropolii.

Praworządność — 5

Narkotykowe pola

Policja i straż graniczna w pobliżu granicy z Łotwą i Rosją w ramach operacji „Aguona 2004” znaleźli i zniszczyli nielegalne plantacje maku, należące do miejscowych mieszkańców.

Zdrowie ————— 6

Słońce karze gorliwych

Promienie słoneczne są przecież niezbędne do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Ale od dawna również wiadomo, że nadmierne korzystanie z kąpiei słonecznych może wywoływać też wiele objawów niepożądanych.

Gospodarka ————— 8

Ogórkowy sezon na ogórki

Jeśli chodzi o pogodę, to lato już poczuliśmy, ale jeśli chodzi o ceny nowalijek, warzyw, czy owoców, to „cenowo” jesteśmy mniej więcej dopiero w maju.

Sport ————— 9

Liczą na sprawienie niespodzianki

Piłkarze Wisły Kraków oraz trener Henryk Kasperczak z optymizmem oczekują na dzisiejszy, pierwszy mecz trzeciej rundy eliminacyjnej piłkarskiej Ligi Mistrzów z Realem Madryt. Wszyscy liczą na sprawienie dużej niespodzianki.

Sentencja

Draż myśl, a nuż tamtędy będzie można czmychnąć?

LEC



Kalejdoskop aktualności

Premier kandydować nie ma zamiaru

Lider rządzącej Partii Socjaldemokratycznej, premier Algirdas Brazauskas zapewnia, że nie weźmie udziału w zbliżających się wyborach do Sejmu. We wczorajszym wywiadzie dla Radia Litewskiego Brazauskas potwierdził, że nie życzy sobie mandatu poselskiego.

„W wyborach z pewnością nie będę uczestniczył, nie widzę potrzeby z wielu powodów. Zajmuję teraz stanowisko, na którym nie wyobrażam siebie w roli posła” — zapewniał premier. Twierdzi on, że nie widzi sensu „rozpocząć wszystko od nowa”. Litewska Partia Socjaldemokratyczna i Nowy Związek na jesienne wybory do Sejmu tworzą wspólną koalicję Brazauskasa i Paulauskasa „Už darbą Lietuvai” („Za pracę dla Litwy”).

Władze „olały” rocznicę urodzin Smetony

Nieliczny i niewpływowy Litewski Związek Narodowców wyraził oburzenie z powodu tego, że przywódcy litewscy nie zatroszczyli się o to, aby w skali krajowej uczcić pamięć urodzonego 130 lat temu prezydenta Litwy Antanasa Smetony.

„W skali krajowej absolutna cisza. Ani prezydent, ani Sejm, ani rząd nie zorganizowały oficjalnego uczczenia tej rocznicy na Litwie” — na wczorajszej konferencji prasowej powiedział członek Związku Narodowców Gintaras Songaila. Ubolewał on również, że żaden z przywódców państwa nie przybył na obchodzoną podczas weekendu w rejonie wilkomińskim 130. rocznicę urodzin Smetony, aczkolwiek zostali zaproszeni.

Najaktywniejsze kobiety w Koszedarach

Kobiety Koszedar, Łódziejów, Możejek i Rosień w tym roku najaktywniej poszukiwały informacji o możliwościach biznesu, gdy tymczasem najmniej interesowała ta informacja kobiety z rejonu poswolskiego.

Świadczy o tym sprawozdanie Litewskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Drobnej i Średniej z pierwszego półrocza tego roku. Według danych agencji, w Koszedarach kobiety stanowiły 70 proc. poszukujących informacji na temat przedsiębiorczości, w Łódziejach — 63, w Możejkach — 62 i w Rosieniach — 60 proc.

Nowy cmentarz w Wilnie

Z powodu braku miejsc na cmentarzach, w wileńskiej dzielnicy Naujininkai planuje się założenie nowego cmentarza. Rząd na dzisiejszym posiedzeniu podejmie uchwałę w sprawie nieodpłatnego przekazania samorządowi wileńskiemu działki na ulicy Žirnių, na której ma powstać cmentarz.

Terytorium w tej dzielnicy wybrane zostało po uwzględnieniu faktów, że położone jest w strefie startu samolotów, gdzie się ogranicza wysokość budynków i jest większy hałas, brak zabytków spuścizny kulturalnej, a grunt nadaje się na urządzenie cmentarza.

Projekt odnowienia żeglugi na Niemnie

Departament Turystyki wspólnie z powstałym w Kownie przedsiębiorstwem państwowym — Dyrekcją Wewnętrznych Szlaków Wodnych opracował projekt rozwoju turystyki wodnej na Niemnie i już otrzymał finansowanie programu Unii Europejskiej PHARE — 9,5 mln Lt.

Szef dyrekcji szlaków wodnych Gintautas Labanauskas powiedział, że w 2005 r. na Niemnie od Druskiennik do Zalewu Kurońskiego zrekonstruuje się 9 stałych przystani i założy 17 nowych przystani przenośnych.

Turcja — najbardziej atrakcyjna

Litewskich organizatorów podróży bardzo cieszy znaczny wzrost liczby odpoczywających w tym roku za granicą turystów i twierdzą oni, że Litwini, zarówno jak i w roku ubiegłym, najczęściej wybierają uzdrowiska tureckie.

„Najwięcej wczasowiczów w tym roku udaje się do Turcji, podaż i popyt na ich kurorty wzrosły o 100 proc. W ubiegłym roku do Turcji tygodniowo z Wilna odlatywało około 780 osób, a w tym roku już około 1680” — skomentował kierownik „Tez-Tour” Martynas Laivys. BNS

Wysypisko w Kazokiškės będzie

Propozycja dla premiera



Premier zaznaczył, że wysypisko urządzi się na głębokości 20 m, wokół tego miejsca rosną sosny wysokości 20 m, dzięki czemu wysypisko nie będzie widoczne
Fot. ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

Litwa zobowiązała się przed Unią Europejską uporządkować do roku 2008 wszystkie wysypiska. Jak powiedział premier, tylko w powiecie wileńskim jest 125 wysypisk i śmietnisk, a do roku 2008 ma pozostać tylko 1.

Dotychczas na przygotowanie dokumentacji projektowej i technicznej wysypiska w Kazokiškės wydano około 3,6 mln Lt i gdyby prace nie były kontynuowane, Litwa musiałaby zapłacić dodatkowo grzywnę w wysokości 1,4 mln Lt za zwłokę holenderskiej firmie. Premier zaznaczył, że wysypisko urządzi się na głębokości 20 m, wokół tego miejsca rosną sosny wysokości 20 m, dzięki czemu wysypisko nie będzie widoczne.

Premier odrzucił ubolewania z powodu tego, że w Kiernowie będzie się odczuwać odór wysypiska.

„W odległym o 9 km Kiernowie zapach będzie jeden, a na wysypisku — drugi” — powiedział premier.

Brazauskas twierdził, że mieszkańcy Kazokiškės mogą czerpać korzyści z tego wysypiska, ale jakie konkretnie — będzie mógł odpowiedzieć dopiero po rozmowach z miejscową ludnością.

Tymczasem mieszkańcy Kazokiškės są oburzeni propozycją premiera wysiedlenia na koszt państwa kilku położonych bliżej wysypiska domów oraz zalesienia tego miejsca i zaproponowali jemu przenieść się do Kazokiškės.

„Premier, jako wzór obywatelskiej postawy, mógłby tam się przenieść” — powiedziała dziennikarzom należąca do tej wspólnoty Ina Stačiokienė.

Brazauskas nie odrzucił kategorycznie takiej możliwości.

„Dlaczego nie. Gdyby warunki były dobre” — rozważał retorycznie premier. BNS

W Atenach o medale walczyć będzie 61 naszych sportowców

Pożegnanie litewskich olimpijczyków

(Dokończenie ze str. 1)

W ten sposób zostaną wyłonieni finaliści turnieju (trzymamy kciuki, żeby była wśród nich i nasza reprezentacja), drużyny, które zmierzą się o brązowy medal i kolejne miejsca w klasyfikacji 1-8.

Prawie stuprocentowym medalem „pewniakiem” jest dyskobol Virgilijus Alekna, mistrz świata i złoty medalista olimpijski z Sydney. Wprawdzie ostatnio odpadł on z walki o milion dolarów w złocie za zwycięstwo we wszystkich sześciu mityngach Złotej Ligi, ale z pewnością powalczy o premię w wysokości 400 tysięcy litów, jaką obiecał litewski rząd za złoty medal olimpijski. Za srebro i brąz litewscy olimpijczycy otrzymają odpowiednio 200 i 150 tysięcy litów. Fama głosi, że na zwycięzców czekają także kluczyki do nowego BMW. Słowem gra warta świeczki. Dla przykładu rosyjscy sportowcy za złoty medal otrzymają 110 tysięcy dolarów (około 308 tysięcy litów).

Z innych kandydatów do olimpijskiego medalu warto obstarzyć u bukmacherów pięcioboistów Andriejusza Zadnieprovskisa i Edvinasa Krungolcasa. Wśród faworytów

wymieniani są także Daina Gudzi-nevičiūtė (strzelectwo), Jolanta Polikevičiūtė, Rasa Polikevičiūtė i Edita Pučinskaitė (kolarstwo), Egidijus Balčiūnas i Alvydas Duonėla (kajakarstwo). W rzeczywistości sport jest nieprzewidywalny i każdy z litewskich olimpijczyków może stanąć na najwyższym podium.

Skład litewskiej reprezentacji na igrzyska w Atenach

1. **Boks:** Jaroslavas Jakšto, Rolandas Jasevičius

2. **Judo:** Albertas Techovas

3. **Kajakarstwo klasyczne:** Egidijus Balčiūnas, Alvydas Duonėla, Romas Petrukanecas

4. **Kolarstwo szosowe:** Jolanta Polikevičiūtė, Rasa Polikevičiūtė, Edita Pučinskaitė

5. **Kolarstwo torowe:** Simona Krupeckaitė, Linas Balčiūnas, Aivaras Baranauskas, Vytautas Kaupas, Tomas Vaitkus, Raimondas Vilčinskis, Ignas Konovalovas

6. **Koszykówka:** Šarūnas Jasi-kevičius, Arvydas Macijauskas, Mindaugas Žukauskas, Donatas Slanina, Ramūnas Šiškauskas, Saulius Štombergas, Eurelijus Žukauskas, Darius Songaila, Krzysztof

Ławrynovicz, Vidas Ginevičius, Dainius Šalenga, Robertas Javtokas

7. **Lekkoatletyka:** Virgilijus Alekna, Gintaras Andriuskevičius, Živilė Balčiūnaitė, Agnė Eggerth, Inga Juodeškienė, Sonata Milušauskaitė, Mindaugas Norbutas, Mindaugas Pukštas, Rita Ramanauskaitė, Krystyna Sałtanowicz, Austra Skujytė, Daugvinas Zujus

8. **Pięciobój nowoczesny:** Edvinas Krungolcas, Andrejus Zadneprovskis

9. **Pływanie:** Paulius Andrijauskas, Saulius Binevičius, Darius Grigalionis, Rolandas Gimbutis, Vytautas Janušaitis, Rimvydas Šalčius, Pavelas Suškovas, Paulius Viktoravičius, Edvinas Dautartas, Aurimas Valaitis, Darius Grigaliūnas

10. **Podnoszenie ciężarów:** Ramūnas Vyšniauskas

11. **Strzelectwo:** Daina Gudzi-nevičiūtė

12. **Wioślarstwo:** Kęstutis Kebllys, Einaras Šiaudvytis

13. **Zapasy — styl klasyczny (grecko-rzymski):** Svajūnas Adomaitis, Mindaugas Ežerskis, Mindaugas Mizgaitis

14. **Zeglarstwo:** Giedrius Gužys, Walenty Dunowski

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszt, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajęczkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.
Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Praktyczne porady znad morza czyli jak zaoszczędzić w Połdże?

Zrezygnuj z niepotrzebnych usług

Pierwsza zbędna usługa nad morzem — grzeczna uwaga funkcjonariusza, aby nie pić alkoholu w miejscu publicznym. Takie napomnienie ze strony policjanta kosztuje od 30 do 50 Lt.

Jak pisze "Vakaro žinios", wielu wczasowiczów w Połdże nie może się rozstać z butelką piwa ani na ulicy, ani na plaży. Tacy ludzie bardzo się dziwią, gdy podchodzą do nich policjanci i sporządzają protokół za naruszenia administracyjne oraz wymierzają mandat.

Należy się zgodzić, że za 50 Lt można posiedzieć w barze i raczyć się alkoholem zgodnie z prawem. Natomiast picie piwa na ulicy za 50 Lt jest niczym innym, jak trwonieniem pieniędzy.

Poługa to nie Wilno

Zastępca komendanta policji m. Połagi Ramutis Stankevičius już ma dosyć tłumaczenia, że w uzdrowisku obowiązują te same przepisy, co i w całym kraju. Tylko w Połdże nie patrzy się na to przez palce. Radzimy tym, którzy się nie mogą obyć ani chwili bez alkoholu, aby przelewali go do butelki od oranżady, a wtedy nikomu nie podpadną. Np. na koncercie "Mumij Trol" - pół sali popijało z plastikowych butelek, nabierając przy tym kolorów i nie bojąc się wpadki.

Nie pyskować policji!

A jeśli już postanowiliście wydawać pieniądze, dajcie sobie wolę. Na ulicach Połagi w czasie największych upałów patrolujący funkcjonariusze pierwszego pułku MSW, nie tylko noszą mundury, ale i czarne kamizelki. Wystarczy raz z butelką piwa w rękę zażartować: "Chłopcy, czy wam nie za ciepło?" Gwarantuję, że kara będzie maksymalna. A wasza twarz na długo pozostanie w ich pamięci. Szczerze mówiąc, amatorzy piwa, którzy nie pyskują przed funkcjonariuszami, mogą nawet uniknąć kary.

Drogie parkowanie

Nie jest łatwo zaparkować



Wielu wczasowiczów w Połdże nie może się rozstać z butelką piwa ani na ulicy, ani na plaży, bo chcą na miejscu koczować ze słońca, wody, no i jasnego chłodnego piwka...
Fot. ELTA

w Połdże. A niekiedy i nie tanio. Za postawienie auta w niedozwolonym miejscu płaci się mandat od 100 do 150 Lt. To nie picie piwa w miejscu publicznym.

Jak uniknąć takiego wydawania pieniędzy? Stankevičius radzi, aby przed udaniem się do Połagi, zapoznać się z przepisami ruchu drogowego. Otóż, w uzdrowisku są takie znaki, które nie zawsze bywają w innych miastach.

Sam mogę poradzić — nie ulegajcie owczemu pędowi. Kierowca, widząc stojący samochód, staje obok jakby z woli bożej. Po powrocie widzi, że 6 pojazdów skuto "kajdankami" niczym pociąg.

Przyjeżdżają funkcjonariusze i zgarniają po 100-150 Lt za usługi, które nie są wam potrzebne. Co prawda, za te usługi (skuwanie i rozkuwanie) nie biorą marży.

Rzeczywiście, system w Połdże jest bardzo uproszczony. Przy wjeździe do centralnej części miasta wszędzie pełno znaków "Postój zabroniony" z dopiskiem "Zona" (czyli strefa). Oznacza to, że w całej strefie postój jest zakazany, z wyjątkiem miejsc oznaczonych literą P, która oznacza parking. Nie ufajcie uliczkom, na których nie ma

znaku zakazu postoju czy zatrzymania się, bo to jest "zona", wszędzie tu postój jest zakazany, z wyjątkiem oznaczonych miejsc.

Damska plaża — bezpłatnie

Specjalna rada dla mężczyzn — po przybyciu do kurortu, nie marnujcie pieniędzy na erotyczne czasopisma. Można tu skorzystać z bezpłatnej rozrywki — damskiej plaży. Nagie kobiety nie tylko wygrzewają się na słoneczku, ale też niekiedy urządzają bijatyki (czego mężczyźni nigdy nie rozumieją), nielegalnie handlują i skarżą się policji.

Komisarz Stankevičius już nie pierwszy sezon ma kłopoty z przeznaczonym dla kobiet odcinkiem wybrzeża. Formalnie damska plaża jest kawałkiem wybrzeża, oznaczonym tabliczkami. Te znaki można uznać za drogowskazy dla mężczyzn, szukających nagich kobiet. Na Litwie bowiem nie ma przepisów, zakazujących spacer mężczyzn po damskiej plaży. Przepisów nie ma, ale kobiety skarżą się policji (najczęściej te, których wygląd na kilka lat może zniechęcić

do erotyki). A co może policjant, skoro nie ma przepisów. Nic. Najwyżej zapytać: "Czy ci nie wstyd, panie?".

Natęci na parolotniach

Ten problem komisarz określa obrazowo: "Latają wczasowicze tymi spadochronami lub czymś podobnym. I obowiązkowo nad damską plażą. Kobiety krzyczą — gdzie jest policja! A ja bym wziął kamień i rzucił takiego spadochroniarza — wszak nie ma prawa, aby go karać".

A Stankevičius tymczasem pyta: "Dlaczego na plaży męskiej nie ma takiego problemu? Na razie żaden się nie skarżył, że kobiety tędy chodzą". Komisarz dodaje, że pretensje kobiet ograniczają swobodę innych wczasowiczów. Co ma począć człowiek, który wędruje brzegiem lub zajmuje się sportem? Omijać dłuższą o kilka kilometrów drogą?

Innego wyjścia nie ma. Jest tylko bezpłatna rozrywka — idźcie mężczyźni i patrzcie, idźcie, kobiety i oglądajcie. Bezpłatnie. Prawo nie broni. Mandat nie jest przewidziany.

Gdzie znikły koty?

"Gorące czebureki i zimne piwo" — wydierają się handlarze z termosami na całym wybrzeżu. Na pozór bardzo tania usługa — czeburek za kilka litów sam idzie do ust, nie trzeba żadnej fatygi.

Tymczasem anegdota, że na wybrzeżu znikły koty, bo już wszystkie zostały wepchnięte do czebureków, już nie śmieszy. "Pokażcie w Połdże chociażby jednego bezpiecznego kota, a ja wam zafunduję obiad w eleganckiej restauracji." — powiedział pewien pan przechodząc obok straganu z hot-dogami.

Większość handlarzy na wybrzeżu — to ludzie sprzedający nielegalnie. Z czego robią te czebureki i w jakich warunkach, nikt nie wie. Dlatego też, chcąc tu zaoszczędzić, można więcej wydać na leki i szpital.

Cały szkopuł w tym, że większość wczasowiczów gotowa jest bronić nie swych pieniędzy, lecz handlarzy. Gdy policja zatrzymuje nielegalnych handlarzy, wczasowicze ich bronią. Niedawno jedna poparta przez ludzi nielegalna handlarzka dzieliła policjanta metalowym termosem po głowie i oświadczyła, że nikt jej nie zabroni zarabiać.

Poglądy wczasowiczów komisarz zilustrował autentycznym wypadkiem, który się zdarzył jego podwładnym. Dwaj policjanci jada autobusem i widzą pijanego "bezdonnego" oraz siedzącą przed nimi kobietę z wydatnym biustem. Gdy funkcjonariusze zastanawiali się, czy nie warto cuchnącego pijaka odizolować od porządnego pasażerów, kobieta zaczęła twierdzić, że policjanci nie mają nic do roboty, lepiej by było, gdyby łapali chuliganów. Tymczasem autobus targnął, "bezdenny" otworzył usta i zwymiotował na wydatny biust kobiety. A wtedy rozległ się krzyk: "Policja! Gdzie jest policja?!"

Zaoszczędźcie pieniądze na przyjemniejsze rozrywki. Dobrego wypoczynku!

Opr. B. M.

Sąd przesłucha świadków pogróżek wobec prezydenta

Borisow nie czuje się winnym

(Dokończenie ze str. 1)

Usunięty za złamanie Konstytucji i przysięgi ze stanowiska prezydenta Rolandas Paksas wczoraj bronił w sądzie oskarżonego o szantażowanie go byłego sponsora finansowego Jurija Borisowa.

Paksas, który wczoraj składał zeznania w Wileńskim Sądzie Dzielnicowym nr 1, powiedział, że będąc prezydentem nie spotkał się z pogróżkami ze strony obywatela Rosji — przedsiębiorcy Borisowa.

Eksprezydent trzykrotnie powtórzył, że Borisow mu nie groził.

Przed wyborami prezydenckimi w końcu roku 2002, jak twierdzi Paksas, z Borisowem mówił o moż-

liwości mianowania go społecznym doradcą prezydenta, nie zaś doradcą etatowym.

Wileński Sąd Dzielnicowy nr 1 wczoraj postanowił przesłuchać również byłego doradcę eksprezydenta Edmundasa Ganusauskasa, sekretarkę Daivę Kulbokaitę, innych świadków, w tym pracowników Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego.

Gdy prokurator odczytał akt oskarżenia, sędzia zapytał Borisowa, czy się poczuwa do winy z powodu pogróżek pod adresem Paksasa.

Borisow powiedział, że się nie poczuwa do winy i złoży zezna-

nia dopiero wtedy, gdy przed sądem poświadczą wszyscy świadkowie.

Sądowi przekazano do rozpatrzenia 10 tomów materiału.

Przypuszczalnie, najhojniejszy sponsor kampanii wyborczej Paksasa Borisow, szantażując i działając bezpośrednio, jak też poprzez ówczesnego doradcę prezydenta Remigijusa Ačasa i przedsiębiorcę Algirdasa Drakšasa, ubiegał się o oficjalne stanowisko w Urzędzie Prezydenta.

Prokuratura Generalna postępowanie dowodowe przeprowadziła w związku z działalnością przestępczą, przewidzianą w punkcie 1

art. 287 Kodeksu Karnego, w którym jest mowa o pogróżkach urzędnikowi państwowemu w celu osiągnięcia korzyści własnej.

Za to przestępstwo prawo przewiduje grzywnę lub areszt, czy też pozbawienie wolności na okres do 2 lat.

Postępowanie dowodowe rozpoczęto w listopadzie ub. roku, po otrzymaniu z Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego materiału, zawierającego informację o działalności Borisowa przeciwko ówczesnemu prezydentowi Paksasowi, który w kwietniu tego roku z powodu łamania Konstytucji został usunięty ze stanowiska przy-

wódcy państwa. Szef spółki remontu śmigłowców „Avia Baltika” Borisow podczas poprzednich wyborów prezydenta na wsparcie Paksasa przeznaczył 1,2 mln Lt.

Paksas w ub. roku w trybie wyjątku udzielił Borisowowi obywatelstwa litewskiego, ale później Sąd Konstytucyjny uznał, że dekret prezydenta jest sprzeczny z Konstytucją. Borisow został pozbawiony obywatelstwa litewskiego, kazało mu opuścić Litwę, ale tę decyzję zaskarżył przed Wileńskim Okręgowym Sądem Administracyjnym.

Sąd jeszcze nie wydał ostatecznego werdyktu.

BNS

Polska

Emocje wokół składek dla duchownych

Emocje wśród senatorów wzbudziła poprawka pozytywnie zaopiniowana przez senacką Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia mówiąca, żeby składka na ubezpieczenie zdrowotne dla duchownych była opłacana przez nich samych.

Zgodnie z uchwaloną przez Sejm pod koniec lipca ustawą zdrowotną, składki na ubezpieczenie zdrowotne duchownych oraz alumnów wyższych seminariów duchownych i teologicznych, z wyłączeniem płacących podatek dochodowy od osób fizycznych lub zryczałtowany podatek dochodowy od przychodów duchownych, są finansowane z Funduszu Kościelnego.

Samotny rajd szlakiem armii gen. Andersa

W samotny rajd konny szlakiem walk 2. Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa wyruszył wczoraj z Krakowa Włodzimierz Wowa Brodecki. Jego trasa będzie wiodła przez miejsca bitew wojska polskiego we Włoszech w czasie II wojny światowej.

Włodzimierz Wowa Brodecki kultuwyje tradycje ułańskie. Podczas pożegnania na krakowskim Rynku Głównym wystąpił na koniu w historycznym mundurze z 1939 roku, z szabłą u boku. W takim rynsztunku będzie też podróżował po włoskich drogach. "W trasę szlakiem Wojska Polskiego we Włoszech wyruszę co dziesięć lat, teraz po raz trzeci. Tym razem rajd potrwa do 1 września".

Na Odrze zatrzymano nielegalnych imigrantów

Funkcjonariusze Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali w rejonie w Gryfina (Zachodniopomorskie) 11 osób, w tym 10 obywateli Chin, za próbę nielegalnego przekroczenia granicy.

Jak poinformowała podporucznik Agnieszka Dorsz, do zatrzymania doszło, gdy udało im się przepłynąć jedną odnogą Odry. Pogranicznicy zatrzymali też organizatora nielegalnego przekroczenia granicy — 43-letniego Polaka. Wobec zatrzymanych obywateli Chin oraz organizatora przetrzytu sąd zastosował trzymiesięczny areszt.

Szansa na zniesienie wiz do USA

Dzisiaj jest największa szansa na zniesienie wiz do USA, tylko trzeba z Amerykanami rozmawiać po amerykańsku, czyli "zdecydowanie, wystawiając rachunki" — ocenił wczoraj Lech Wałęsa.

"Dzisiaj krwιά płacimy za błędy polityków amerykańskich, a oni nas traktują jak piąte koło. W związku z tym nie może tak być. Musimy poważnie podejść do tego problemu" — podkreślił były prezydent. Jak przekonywał, z amerykańskimi politykami, którzy bronią tylko swojego interesu, trzeba rozmawiać "poważnie". "Przecież oni sobie żartują z nas" — zaznaczył.

Podejrzany o terroryzm Marokańczyk przed sądem

"Namiestnik" komórki terrorystów

Marokańczyk Munir el Motasadek skazany półtora roku temu na 15 lat więzienia jako pierwszy terrorysta w związku z zamachami 11 września 2001 roku w USA stanął ponownie przed sądem w Hamburgu.

Hamburski Wyższy Sąd Krajowy rozpoczął wczoraj nowe postępowanie przeciwko domniemanemu terrorysty, ponieważ Trybunał Federalny — sąd najwyższy w sprawach cywilnych i karnych — unieważnił w marcu wcześniejszy wyrok sądu niższej instancji.

Władze USA przyrzekły niemieckiemu wymiarowi sprawiedliwości pomoc prawną, której do tej pory odmawiały. Pismo z USA w tej sprawie nadeszło na krótko przed rozpoczęciem procesu — poinformował przewodniczący składu sędziowskiego Ernst-Rainer Schudt.

Sąd uznał na początku 2003 roku 30-letniego Marokańczyka za winnego współudziału w zamordowaniu ponad 3 tysięcy osób w zamachach islamskich terrorystów na WTC i Pentagon w USA 11 września 2001 roku.

Jednak Trybunał Federalny orzekł, że sędziowie nie uwzględnili zeznań przebywającego w amerykańskim więzieniu świadka Ramziego Binalshiba, które mogły odciążać



Zdaniem prokuratury Motasadek był "namiestnikiem" hamburskiej komórki terrorystów
Fot. EPA-ELTA

oskarżonego. Nieoficjalnie wiadomo, że Binalshib zaprzeczył, jakoby Motasadek miał uczestniczyć w przygotowaniach do zamachu.

Władze amerykańskie nie zgodziły się wówczas na przesłuchanie Binalshiba ani też na udostępnienie protokołu przesłuchań przez służby USA. Obecnie strona amerykańska podtrzymała sprzeciw wobec bezpośredniego przesłuchania świadków, zgodziła się natomiast na udostęp-

nienie zeznań Binalshiba i jednego z amerykańskich agentów oraz niektórych informacji wywiadu.

Obrona złożyła wnioski o umorzenie postępowania. Zapowiedziane przez władze USA zeznania uzyskane zostały "z dużą dozą prawdopodobieństwa" na skutek tortur. "Państwo prawa, jakim jest RFN, powinno zdystansować się wobec tego" — powiedział obrońca.

Marokańczyk przybył w 1993

W zamachach w Stambule zginęły dwie osoby

Atak terrorystyczny

Kilka eksplozji, w następstwie których wczoraj w Stambule zginęły dwie osoby, a 11 zostało rannych, mogły być dziełem jednego ugrupowania. Taką opinię przedstawił turecki minister spraw wewnętrznych Abdulkadir Aksu. Wybuchy wstrząsnęły dwoma małymi hotelami oraz stacją napełniania butli gazem w tureckiej metropolii.

Pierwsze wybuchy — prawie równocześnie — ładunki podłożone w hotelach niższej klasy, w odwiedzanej często przez turystów dzielnicy Stambułu. W hotelach tych zatrzymują się często goście z krajów byłego ZSRR. Pracownicy jednego z nich — hotelu Pars w dzielnicy Sultanahmet, gdzie znajduje się też słynny Pałac Topkapi z epoki imperium otomańskiego, poinformowali, że dziesięć minut przed wybuchem otrzymali anonimowy telefon ostrzegawczy, iż bomba jest podłożona w jednym z pokoiów.

Policja otoczyła kordonem hotel Pars, położony o zaledwie kilkaset metrów od wielkiej świątyni Hagia Sophia oraz słynnego meczetu Sultanahmet. Wybuchy były silne — rozerwały ściany i sufity hotelu, a jezdnie ulicy pokryły odłamki szyb i gruz.

Niecałą godzinę później eksplodowały dwa ładunki wybuchowe podłożone na przedmieściach Stambułu, na stacji paliwowej, w której napełnia się zbiorniki i butle gazem — poinformowała wczoraj nad ranem turecka agencja oraz telewizja NTV. Wybuchy na stacji, poprzedzone anonimowym telefonicznym ostrzeżeniem, nie spowodowały ofiar w ludziach. Pożar, który nastąpił po nich, udało się zlokalizować.

Szef policji stambulskiej Cellettin Cerrah powiedział Anatolijskiej Agencji Informacyjnej, że eksplozje były zapewne dziełem terrorystów.



Turecki wymiar sprawiedliwości uważa, że zamachy były dziełem organizacji terrorystycznej
Fot. EPA-ELTA

Ministrowie obrony Rosji i Gruzji są dobrej myśli

Problemy do rozwiązania

Ministrowie obrony Rosji i Gruzji wczoraj na spotkaniu w Moskwie wyrazili nadzieję na wznowienie pełnowymiarowej współpracy w dziedzinie wojskowej.

Minister obrony Rosji Siergiej Iwanow zauważył, że do wznowienia wzajemnych stosunków nie są potrzebne "tytaniczne wysiłki". "Należy jedynie po prostu dogadać się i działać" — powiedział Iwanow.

Przebywający w Moskwie z wizytą gruziński minister obrony Giorgi Baramidze podkreślił, że prezydent Gruzji i rząd bardzo pragną rozwiązania problemów, jakie się nagromadziły w stosunkach dwustronnych. "To problemy do rozwią-

zania, nie ma niczego takiego, co do czego nie moglibyśmy się dogadać" — powiedział minister Baramidze. Stosunki między Rosją a Gruzją pozostają napięte, w ostatnim czasie głównie za sprawą sporów w sprawie dwóch separatystycznych regionów na terenie Gruzji: Południowej Osetii i Abchazji.

Secesja tych regionów — to jeden z największych problemów, z którymi boryka się państwo gruzińskie. Obie republiki prosiły o przyjęcie ich do Federacji Rosyjskiej. Moskwa formalnie uznaje ich przynależność do Gruzji, jednak znacznej części Abchazów i południowych Osetyjczyków przyznała swoje obywatelstwo.

Zakończenie procesu spodziewane jest na początku przyszłego roku. Władze Hamburga zapowiedziały, że po zakończeniu postępowania wydała Marokańczyka z Niemiec niezależnie od wyroku. Decyzję uzasadniono "szczególnym zagrożeniem" dla bezpieczeństwa kraju.

Rząd nakazuje kontrolę elektrowni atomowych

Japończycy sprawdzają

Rząd w Tokio nakazał wczoraj sprawdzenie stanu technicznego instalacji w japońskich elektrowniach jądrowych.

Rząd podjął taką decyzję po poniedziałkowej awarii w siłowni jądrowej w miejscowości Mihama, 320 km na północny zachód od Tokio, w której zginęły cztery osoby. Władze zapewniły, że nie doszło do radioaktywnego skażenia atmosfery. Jednocześnie gabinet premiera Junichiro Koizumiego zaznaczył, że planowane inspekcje nie doprowadzą do zatrzymania pracy reaktorów, a dostawy energii z elektrowni jądrowych będą kontynuowane. Około 30 procent energii elektrycz-

nej w Japonii wytwarza się w elektrowniach atomowych. Poniedziałkowy wypadek wydarzył się w rocznicę zrzucenia przez Amerykanów bomby atomowej na Nagasaki w 1945 r. Awaria pod względem liczby ofiar była najtragiczniejszą w historii japońskiej energetyki atomowej. W 1999 r. w zakładzie wzbogacania uranu w miejscowości Tokaimura doszło do wypadku, w którym zginęły dwie osoby, a kilkadziesiąt zostało napromieniowanych. Przyczyną był błąd człowieka. Wiele drobnych awarii, do których doszło od tamtego wypadku, podważyło zaufanie Japończyków do energetyki jądrowej.

Z komisariatu policji rejonu wileńskiego

Złodzieje w łaźni

Jak poinformowano "Kurier" w komisariacie policji rejonu wileńskiego, w poniedziałek na terenie rejonu zarejestrowano siedem zawiadomień o popełnieniu przestępstw w tym w sprawie pięciu kradzieży, jednego obrażenia ciała, jednego wypadku zniszczenia mienia. Zatrzymano jednego podejrzanego o popełnienie przestępstwa.

W poniedziałek nad ranem okradziono łaźnię we wsi Mielki w gminie mejszagolskiej, należąca do 55-letniego J.Z. Mężczyzna powiadomił policję, że między godziną 6.00 i 6.30 nieznanymi osobnikami

wybił okno i przedostał się do wnętrza. Po wizycie nieproszonego gościa z łaźni znikły — dowód osobisty obywatela RL, legitymacja kierowcy, dokumenty rejestracyjne na samochód Nissan Primera, 700 USD. Z podwórka łaźni wprowadzono Toyota Avenis, należący do UAB "Bite GSM". Jak na razie, nie oszacowano ostatecznej sumy strat materialnych.

Taboretami w głowę od rodzinnego ojca zarobiła 17-letnia E.M. Jak powiedziała "Kurierowi" rzeczniczka prasowa komisariatu policji Loreta Kairienė, "wszystko zaczęło się od tego, że pijany ojciec zaczął czeplić się żony i dziewczyna sta-

nęła w obronie matki. W trakcie konfliktu rodzinnego mężczyzna uderzył córkę taboretami. Rodzinny dramat rozegrał się w sobotę na terenie sadów zespołowych "Naujieji Kalveliai", niedaleko wsi Kowalczyki w gminie mariampolskiej.

Dziewczynę umieszczono na oddziale dziecięcym szpitala w Santaryszkach. Lekarze skonstatawali u niej obrażenia głowy oraz szyi. Jak dowiedział się "Kurier", w sprawie rodzinnego konfliktu w okolicach Kowalczyk wszczęto dochodzenie wstępne. Jak na razie, oskarżony o dotkliwe pobicie córki ojciec przebywa na wolności.

W Niemenczynie wybito okno

w salonie fryzjerskim przy ulicy Kosciuskos. W poniedziałek do policji zwróciła się właścicielka salonu 35-letnia E.V., zawiadamiając, że nieznanymi sprawcami między sobotą a poniedziałkiem wybili szybę w drzwiach wejściowych do jej zakładu. Swe straty fryzjerka oszacowała na 501 Lt.

Policja drogowa rejonu wileńskiego w ciągu dnia ustaliła 21 przypadków złamania przepisów ruchu drogowego. Ośmiu kierowców prowadziło samochody, będąc w stanie zamroczenia alkoholowego. Na drogach rejonu doszło do sześciu wypadków samochodowych. Robert Mickiewicz

Pogranicznicy i policjanci niszczą mak

Narkotykowe pola

W poniedziałek w pobliżu granicy z Łotwą i Rosją pogranicznicy i funkcjonariusze policji w ramach operacji "Aguona 2004" znaleźli i zniszczyli nielegalne plantacje maku, należące do miejscowych mieszkańców.

Służba Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) poinformowała, że w rejonie rakiskim zniszczono trzy niewielkie plantacje tych roślin, a w rejonie wykowskim — 9 arów maku.

Funkcjonariusze jednostki SOGP w Pojegiach, a także komisariatu policji w Mariampolu oraz posterunku w Pilviškiai, sprawdzając informację pograniczników, we wsi Opšrutai w rejonie wykowskim znaleźli 9 arów maku. Ustalono, że plantacja jest własnością 47-letniej miejscowej mieszkanki.

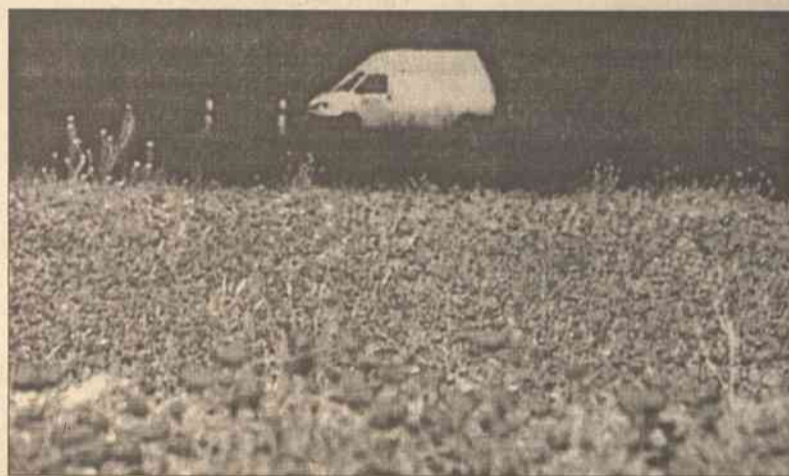
Uczestniczący w operacji

funkcjonariusze zniszczyli zasiewy, a kobiecie za nielegalną uprawę maku na opium sporządzili protokół o naruszeniu prawa administracyjnego. Grozi jej nagana lub grzywna do 300 Lt. Dochodzenie prowadzą funkcjonariusze policji.

Jednocześnie pogranicznicy strażnicy rakiskiej jednostki szawelskiej SOGP oraz policjanci rakiskiego rejonowego komisariatu policji w zagrodach wsi Didsodė tego rejonu znaleźli niewielkie plantacje maku.

Trzem mieszkańcom tej wsi w trybie administracyjnym udzielono nagan i zniszczono około 10 m kw. zasiewów.

Ścięte i zmielone główki maku z dodatkiem łydzy maku najczęściej sprzedawane są na szklanki. 150 g takiego maku, w zależności



Policja i straż graniczna w pobliżu granicy z Łotwą i Rosją w ramach operacji "Aguona 2004" znaleźli i zniszczyli nielegalne plantacje maku, należące do miejscowych mieszkańców

Fot. ELTA

od pory roku, kosztuje od 5 do 25 Lt. Z rozdrobionego maku, po jego odpowiedniej obróbce, narkomani oraz handlarze narkotyków produ-

kują ekstrakt opium. Jeden mililitr tego dożylnego narkotyku, zwanego przez narkomanów "szirka", kosztuje 6-16 Lt.

Obrabowano filię niemieckiego banku w Wilnie

Policja na tropie rabusi

Wczoraj rano w Wilnie obrabowano filię niemieckiego banku „Vereins und Westbank AG”. Policja poszukuje dwóch mężczyzn podejrzanych o popełnienie tego przestępstwa. Jednym z nich jest 41-letni Paweł Kobiec.

Do napadu na bank mieszczący się w centrum Wilna doszło około godziny 9.30. Podczas rabunku obeszło się bez ofiar. Wczoraj funkcjonariusze nie chcieli ujawnić jaką sumę pieniędzy skradziono z niemieckiego banku. Jak powiedziano w służbie prasowej Głównego Komisariatu Policji m. Wilna, skradzioną sumę pieniędzy „na pewno jest większa niż 10 tys. Lt”.

Tymczasem policja ustaliła, że jednym z rabusi może być 41-letni Paweł Kobiec. Poszukiwany przez policję Kobiec ma około 180-183 cm wzrostu, jest szczuplej budowy ciała, ma krótko ścięte czarne włosy. Mężczyzna był ubrany w białą koszulę z napisem „Ekskomisarų biuras” oraz czarne spodnie.

Główny Komisariat Policji m. Wilna odmawia komentarzy, czy



Podejrzany o obrabowanie wileńskiej filii „Vereins und Westbank AG” Paweł Kobiec

Fot. Służba prasowa Głównego Komisariatu Policji m. Wilna

Kobiec jest pracownikiem ochrony obrabowanego banku. Wczoraj po południu policja wszczęła poszukiwania jeszcze jednego osobnika, który może być zamieszany w napad na „Vereins und Westbank AG”. Podano, że ten osobnik ma około 190 wzrostu, jest średniej budowy ciała, był ubrany w czarne dżinsy i czarny podkoszulek.

Ratownicy poszukują w Morzu Kowieńskim topielca

Tragiczny finał zabawy

Funkcjonariusze kowieńskiego wydziału Departamentu Ochrony Przeciwopozarowej i Ratownictwa prowadzą poszukiwania w Morzu Kowieńskim i w jednym ze stawów w rejonie rosieńskim topielców. Przypuszcza się, że obydwaj mężczyźni utonęli będąc w stanie zamroczenia alkoholowego.

W Morzu Kowieńskim pletwonurkowie z Departamentu Ochrony Przeciwopozarowej i Ratownictwa od soboty prowadzą poszukiwania 34-letniego R. M. Jak poinformowano w kowieńskim wydziale tego Departamentu, poszukiwania topielca w Morzu Kowieńskim utrudnia kwitnienie wody, co ogranicza widoczność. Możliwe, że topielec może znajdować się na głębokości ponad 20 metrów. Na tej głębokości pracę pletwonurkom utrudniają prądy podwodne. Obec-

nie topielca poszukuje się za pomocą specjalnych haków. Mężczyzna utonął w odległości kilometra od plaży. Tak daleko zapłynął po tym gdy się uczył roweru wodnego swej przyjaciółki. Przypuszczalnie na ten bezmyślny czyn R. M. odważył się po zażyciu alkoholu.

Również tragicznie skończyła się libacja na brzegu stawu w rejonie rosieńskim. Tu woda i własna bezmyślność odebrały życie również 34-letniemu mężczyźnie. Na poszukiwanie zwłok mężczyzny pletwonurków z Kowna wywołano w niedzielę wieczorem. Jak informuje kowieńska służba ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa, poszukiwany obecnie przez nich mężczyzna bawił się z kilkoma przyjaciółmi na plaży niedaleko wsi Sujainiai. Przypuszcza się, że do wody wszedł będąc już w stanie zamroczenia alkoholowego.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Kronika kryminalna

Dziesięć uderzeń "bananem"

"Nauczka" gumowymi pałkami dostał od policji 27-letni chuligan z Siłale. Aroganckie zachowanie się Andriusa Nemčauskisa tak wkurzyło funkcjonariuszy, że ekspert medycyny sądowej Antanas Gedminas naliczył, oprócz innych obrażeń, na jego ciele dziesięć śladów po policyjnym gumowym "bananie". W protokole o złamaniu Kodeksu Administracyjnego zapisano, że pijany mężczyzna na ulicy J. Basanavičiaus chwiał się, nie orientował się w sytuacji i naruszał tym samym porządek publiczny.

Pechowy strzał

W sobotę w nocy w rejonie kiejdańskim doszło do nieszczęśliwego wypadku. Mężczyzna, chcąc obronić przed chuliganami swą matkę, strzelił w ich kierunku śrutem, który też trafił w nią. Do incydentu doszło we wsi Kunniiniai. W obawie, że rozrabiający nieopodal zagrody młodzi ludzie mogą skrzywdzić matkę, 32-letni Darius Knezevičius strzelił na postrach z legalnie posiadanej strzelby "Maverick" kaliber 12. Śrut, który odbił się od ziemi, trafił w kobietę. Policja wyjaśnia tę sprawę.

Zabawa pijanych nastolatków

W areszcie policyjnym znalazła finał nocna zabawa dwóch wychowanków Mariampolskiego Domu Dziecka. Dwaj 17-latkowie skradli samochód i postanowili urządzić sobie nocną przejażdżkę po mieście. Zanim usiedli za kierownicą, młodzi ludzie uraczyli się alkoholem. Nocna jazda skończyła się fatalnie. Samochód z pijanymi nastolatkami zjechał z 6-metrowej skarpy i przewrócił się.

Losy loteryjne — łupem złodzieja

Całe pudło z losami loteryjnymi w jednym ze sklepów spożywczych padło łupem złodzieja. Do kradzieży doszło w sklepie "Jums". Osobnik o nie ustalonej tożsamości zdołał odwrócić uwagę sprzedawców i wynieść pudło z losami, znajdujące się przy dziale z alkoholem. W sumie złodziejaszek skradł 391 losów loteryjnych. Kradzieży nie zarejestrowały, zainstalowane w sklepie kamery wideo.

Ciężka ręka ojczyzna

Wieczorem w niedzielę do jednego z wileńskich szpitali z licznymi obrażeniami ciała przywieziono 17-letniego I. D. Do szpitalu młody człowiek został dostarczony z domu rodziców przy ulicy Geležinio Vilko. Nastolatek opowiedział, że tego samego dnia około godziny 21.00 pobił go ojczym. Lekarze skonstatawali u I. D. wstrząs mózgu i stłuczenia pleców. Na podstawie podejrzenia o popełnienie tego przestępstwa policja zatrzymała pijanego 38-letniego J. S.

Żeby promienie słoneczne były tylko źródłem zdrowia

Słońce karze gorliwych

Tego lata słońce nie rozpieszcza nas zbyt. Jedynie pogoda w sierpniu napawa w tym roku większym optymizmem. Zresztą nic w tym dziwnego — promienie słoneczne są przecież niezbędne do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Ale od dawna również wiadomo, że nadmierne korzystanie z kąpiei słonecznych może wywoływać też wiele objawów niepożądanych. Dla rodzimych dermatologów tegoroczny ostatni miesiąc lata również jest gorący — w pogoni za każdym promykami słońca odpoczywający nad wybrzeżem litewskim i w urzędzonych w mieście plażach zdaje się zapominać o wszelkich ostrzeżeniach lekarzy.

Co roku tuż przed sezonem letnim oraz w trakcie specjaliści ostrzegają przed nadmiernym opaleniem się. Nic z tego — widocznie statystyki (12,1 proc. diagnozowanych nowotworów przypada na nowotwory skóry, przyczyną którego jest nadmierne opalanie) czy wypełnione korytarze przed gabinetami dermatologów wyglądają mniej przekonująco niż złocista opalenizna na spragnionym słońca ciele. Medycy nie zaprzeczają — słońce wpływa korzystnie na samopoczucie, dodaje energii, pobudza wydzielanie wielu hormonów. Organizm po dawce promieni słonecznych staje się bardziej odporny na infekcje, narządy — wzbogacone w tlen. Niezwykle ważne jest to, że słońce umożliwia syntezę niezbędnej dla kości witaminy D. Zapobiega ona krzywicy, dlatego nie musi jej zabraknąć dzieciom do 3 lat. Ale dzieci bardzo ostrożnie trzeba „wystawiać” na słońce. Dorośli również powinni wiedzieć, jak korzystać z uroków lata.

**Nie tylko „odgórne”,
ale i odbite**

Nietrudno się domyślić, że naj-

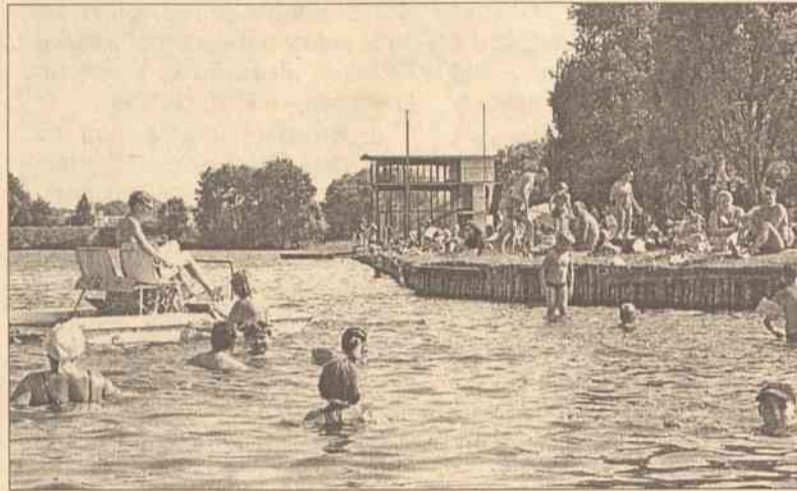
większe natężenie występuje latem w godzinach południowych. Natężenie promieni UV rośnie wraz z wysokością, dlatego w górach bardzo łatwo spiec się na czerwono. Sporo promieni UV pochłaniają chmury oraz para wodna i zawieszony w powietrzu pył. Piasek, skały, woda, a zwłaszcza śnieg, odbijają część promieniowania UV, tak więc na plaży czy wysoko w górach jesteśmy narażeni na działanie nie tylko promieni padających z góry, ale i odbitych przez powierzchnie terenu. Natomiast teren pokryty roślinnością pochłania promienie UV prawie zupełnie.

„Upał” w gabinetach dermatologów

Do oparzenia słonecznego może dojść nie tylko wtedy, gdy przebywamy bezpośrednio w promieniach słońca. Taki sam skutek mogą mieć kąpiele słoneczne odbywane podczas lekkiej mgiełki, mimo że człowiek odczuwa wówczas tylko miłe ciepło. Do oparzenia słonecznego może dojść w chłodny, ale słoneczny dzień, ponieważ, jak się okazuje, natężenie promieniowania nie zależy od temperatury powietrza.

Już od kwietnia, gdy słońce świeci z większą intensywnością, zwiększa się liczba pacjentów z zapaleniem skóry. W tym roku cieplejszy sierpień przysporzył dermatologom więcej pracy.

— Przychodzący do nas pacjenci uskarżają się najczęściej na bóle skóry twarzy i rąk. Stan zapalny skóry po nadmiernym opalaniu objawia się pieczeniem, zaczerwienieniem, obrzękiem, swędzeniem i czasem nawet pęcherzami wypełnionymi płynem — opowiada Violeta Medvedeva, lekarz dermatolog z Wileńskiego Centrum Chorób Skórnych i Wenerycznych. Według lekarza, nie ma tu mowy o bardziej czy mniej „delikatnej” płci, ofiarą kąpiei sło-



Tegoroczne sierpniowe słońce ściągnęło wielu na plażę. Wczasowicze nadrabiają stracone dni
Fot. ELTA

necznych są zarówno kobiety jak i mężczyźni.

Według Genovaitė Lapinskaitė, kierowniczkę oddziału konsultacji Centrum Dermatowenerologii Kliniki Santoryskich Uniwersytetu Wileńskiego, że się przegrzał na słońcu człowiek odczuwa dopiero po 4-6 godzinach.

— Pieczenie skóry już na plaży „zwiastuje” pęcherze wieczorem — ostrzega lekarz.

W przypadku objawów oparzenia słonecznego przede wszystkim należy natychmiast przenieść się w miejsce zacienione. Miejsca poparzone należy posmarować kremem łagodzącym, a w razie bólu zażyć paracetamol. Z babcynych sposobów można polecić okłady z kefiru lub jogurtu. Nie wolno wychodzić na słońce, dopóki nie ustąpi zaczerwienienie i wrażliwość na ucisk. W razie znacznego bólu lub wystąpienia pęcherzy, trzeba zwrócić się do lekarza.

Godziny szczytu na plaży

Dermatolog Genovaitė Lapinskaitė przypomina, że nie należy przebywać na słońcu od godz. 12 do 15, gdy słońce jest najbardziej aktywne. W tym czasie zamiast pięknej i zdrowej opalenizny otrzyma-

my „w posagu” w najlepszym przypadku poparzenie I stopnia z gorączką, dreszczami i bólem głowy.

Tymczasem plaże w tych godzinach wcale nie pustoszeją. Wręcz odwrotnie szczyt aktywności słońca — to godziny szczytu na plaży. Taką gorliwość często po 10-20 latach przyplacamy rudymi czy białymi plamami na skórze, naroślami przypominającymi brodawki, czy wręcz nowotworem skóry.

Długie przebywanie na słońcu zwłaszcza nie zaleca się osobom cierpiącym na choroby tarczycy, wątroby oraz niektóre schorzenia skórne.

— Nie zalecamy rozkoszować się słońcem osobom z przewlekłymi chorobami skóry, np. trądzikiem różowatym, zażywającymi antybiotyki czy leki hormonalne. Pacjenci poddawani chemioterapii również powinni się wystrzegać słońca — informuje Violeta Medvedeva, lekarz dermatolog z Wileńskiego Centrum Chorób Skórnych i Wenerycznych.

Naturalne tkaniny i filtry

Medycy sugerują, że najlepszą ochroną dla skóry są ubrania z luźnych, przewiewnych, naturalnych tkanin. Oczywiście powinno się chronić okularami z filtrem zatrzymującym

promienie UV. Noszenie ciemnych okularów bez filtra jest szkodliwe. Żrenica, do której dochodzi mniej światła, rozszerza się, dzięki czemu do wnętrza oka wnika więcej promieni UV. Paradoksalnie, mniej szkodliwe jest chodzenie bez okularów, ponieważ pod wpływem światła żrenica zwęża się. Odsłonięte części skóry nie chronione powinny być chronione przez kremy zawierające filtry.

Osoby o jasnej skórze nie powinny pierwszego dnia przebywać w silnych promieniach słonecznych przez ponad 15 minut. Czas ten można co dzień wydłużać o 15 minut, aż do uzyskania dostrzegalnej opalenizny, co zwykle trwa 4-5 dni. Ludzie o ciemniejszej karnacji mogą pozostawać na słońcu przez czas nieco dłuższy. Odsłoniętą skórę można chronić przed oparzeniami słonecznymi, stosując dostępne bez recepty kosmetyki ochronne. Każdy powinien dobrać preparaty odpowiednio do swojej i oraz dopasować je do warunków atmosferycznych. Opalać się najlepiej jest w ruchu — to podwójna korzyść: jednolita opalenizna i minimalne ryzyko przegrzania.

Skóra typu I bardzo łatwo reaguje stanem zapalnym i wymaga stosowania do opalania kosmetyków o wysokim współczynniku ochrony, np. 30-35. Dla osób z II typem skóry na pierwsze dni plażowania wystarczy krem o współczynniku ochrony 20-30, dla typu III — 12-20, a dla typu IV — w granicach 8-12. Po kilku dniach można zacząć używać kosmetyków o współczynniku niższym o około 5. Jeżeli łączymy opalanie z kąpielą, należy pamiętać, aby stosowane środki były wodoodporne. Podane wyżej wartości wystarczą nad Bałtykiem. Nad Morzem Śródziemnym czy w tropiku powinno używać się środków z filtrem silniejszym o 10-15 niż na rodzimych plażach.

Edyta Szałkowska

Profilaktyka nowotworu na każdą kieszeń

Jabłko zamiast wizyty u lekarza

Jedno jabłko dziennie i lekarz niepotrzebny — mawiają Amerykanie. Czy mają rację? Co takiego te owoce zawierają, że dzięki nim zwiększamy szansę na długie, zdrowe i aktywniejsze życie?

Lekarze nie mają wątpliwości: jabłka zmniejszają ryzyko wystąpienia chorób serca i układu krążenia.

Są one bowiem bogatym źródłem kwercetyny — silnie działającego przeciwutleniacza, który uszczelnia naczynia krwionośne oraz chroni naczynia przed osadzeniem się w nich blaszek miażdżycowych. Dzięki niej jabłka prawdopodobnie chronią nas również przed chorobami nowotworowymi.

Co ciekawsze, kwercetyna pochodząca ze świeżych owoców jest dużo efektywniejsza niż zawarta w witaminach syntetycznych, np. w witaminie C.

Na różne przypadłości

Dojrzałe i surowe jabłka pomagają przy zaparciach, bo obecny w nich błonnik znakomicie poprawia pracę jelit. Z kolei jabłka duszone to naturalne i skuteczne lekarstwo przy bieguncie i niężycie jelit. Często łapięsz przeziębienia? Jedz cytrusy, ale też nie odmawiaj sobie jablek! To owoce na każdą kieszeń, które podobnie jak na przykład pomarańcze, zawierają wzmacniającą układ odpornościowy witaminę C, choć w jabłkach, niestety, jest jej mniej.

Czy wiesz, że odżywiając się racjonalnie, możesz się wręcz obja-

dać jablekami, a i tak zachowasz szczupłą sylwetkę? Nic dziwnego — dojrzałe włókno, jakim jest błonnik, pęcznieje w żołądku, co na dłuższy czas zapewnia uczucie sytości. Poza tym jabłka są niskokaloryczne — 100 g owocu to tylko 57 kcal.

Suszone dodają sił

Zawarte w jabłkach węglowodany (fruktoza i sacharoza) powoli i bezpiecznie podnoszą poziom cukru we krwi, utrzymując go na stałym poziomie przez dłuższy czas.

Dlatego owoce te są zalecane cukrzykom i... sportowcom. Ci ostatni szczególnie doceniają zalety suszonych jablek jako źródła szybko dostępnej energii — w tej formie dostarczają one aż 6 razy więcej energii niż świeże owoce.

Ze skórka czy bez?

Najwięcej witamin oraz substancji o działaniu przeciwrakowym (polifenoli) znajduje się w skórce jablek. Dlatego najlepiej jeść te owoce razem ze skórką. Jeśli jednak boisz się, że jabłka były przyskane, to możesz je obrać — też pójdą ci na zdrowie!

Uwaga alergicy!

Wprawdzie jabłka należą do produktów najmniej uczulających, jednak u osób uczulonych na pyłki mogą one wywołać reakcję alergiczną — np. w postaci wysypki na skórze. Jakim cudem? Jabłka również zawierają pyłki lub substancje bardzo do nich zbliżone. W takiej sytuacji owoce te najlepiej wykreślić z jadłospisu.

Opr. E. SZ.

Sanatorium „EGLĖ” ogłasza AKCJĘ!



EGLĖS
sanatorija

(Zan. 371)

od 20 sierpnia do 5 września

ZNIŻKA 15% !!!

Znajdziecie nas: Eglės 1, Druskininkai;

Bezpłatny telefon: 8 800 60500

www.sanatorija.lt

Zniżka jest ważna do 5 września 2004 r.

tylko po okazaniu niniejszego kuponu.



SERWUS! Wielu z Was już powoli zaczyna wracać z wakacji, rozpakowywać plecaki i walizki i... myśleć o powrocie do szkoły. Wakacje są miłe, piękne, wspaniałe, najlepsze, ale nie tylko one liczą się w życiu, a więc nie warto rozpaczać, że się kończą. Przecież za rok znowu będą wakacje i znowu będzie tak samo fajnie.

Każde wakacje są niepowtarzalne i jedyne. Co zostanie jako pamiątka po tegorocznych? Jak długo zachowacie o nich wspomnienia? Przyjaciele – na ile zostaną w Waszej pamięci?

PAMIĄTKA Z WAKACJI

Możecie wybrać jeden gadżet – pamiątkę z wakacji. Co wybierzeecie?

- Skarbonkę, bo udało Wam się zaoszczędzić trochę pieniędzy.
- Uroczy notesik na adresy.
- Album na wszystkie pamiątkowe zdjęcia.
- Brelotek z ramką na zdjęcie nowego przyjaciela.

Kto otrzymał od Was wakacyjne pozdrowienia?

- Nikt, bo nie lubicie układać pozdrowień.
- Mnóstwo znajomych nie tylko z klasy.
- Rodzina i jedna pani ze szkoły.
- Przyjaciele i rodzinka.

Co najczęściej zjadaliście podczas tych wakacji?

- Chipsy albo orzeszki, które zawsze macie w swoim biurku.
- Jedzonko z fast foodów, na przykład w McDonald'sie, gdzie zawsze można spotkać kogoś ze znajomych.
- Truskawki, malinki, czarne jagody, na które chodziliście z rodzinką.
- Często chodziliście z kimś na pyszne lody, które fundowaliście ze swojego kieszonkowego.

Co ukryjecie w małym pudełeczku pamiątkowym?

- Drobiazgi, na które nie macie schowka.
- Adresy nowych znajomych.
- Roślinki, muszelki, kamyki...
- Kartki i listy z wakacji.

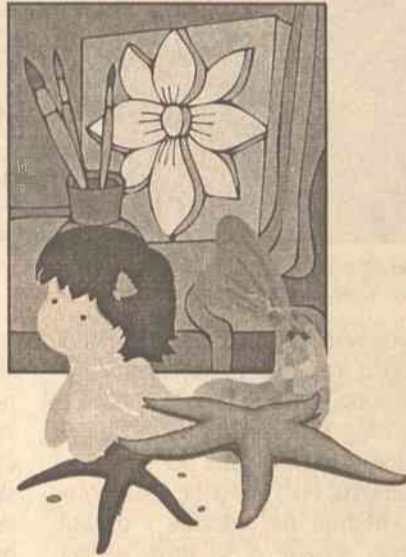
Teraz policzcie, których odpowiedzi macie najwięcej:

„A” – Smutno jest mieć tylko jednego przyjaciela – siebie! Rozejrzycie się dookoła. I koniecznie wyślijcie jeszcze pozdrowienia z wakacji!

„B” – Wokół Was jest wielu przyjaciół, o których nie zapominacie nawet w wakacje. Tak trzymać!

„C” – Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej, co? Wskoczcie choć na chwilę pograć w piłkę albo na łydy z kumplami.

„D” – Macie wielu znajomych, z których tylko paru nazywacie przyjaciółmi. Ale na tych zawsze można polegać.



Każdy z Was ma jakieś marzenie. Ja też mam. Moim marzeniem jest, aby odwiedzić kiedyś Indie. Dlaczego? Sama tak dokładnie nie wiem, ale czuję, że jest tam coś bardzo tajemniczego, zagadkowego, bajecznego... A to lubię najbardziej! Jak już kiedyś tam się wybiorę, to na pewno Wam o tym napiszę, a teraz kilka słów o Indiach, może któremuś z Was też przyjdzie taka ochota...

INDIE

Indie znajdują się w Azji. To ogromny kraj – siódmy co do wielkości na całym świecie! Nie możecie sobie wyobrazić, jak jest duży? Aż siedemnaście razy większy od naszej Litwy! Indie zajmują powierzchnię, która przypomina nieregularny trójkąt, otoczony z trzech stron wodą – Oceanem Indyjskim, Zatoką Bengalską i Morzem Arabskim. Na północy Indii znajdują się Himalaje – najwyższe góry świata!



Dla kogoś, kto, tak jak Wy, mieszka w europejskim mieście lub miasteczku, Indie to inny świat! To przede wszystkim zupełnie inna kultura – wśród mieszkańców tego kraju przeważają wyznawcy hinduizmu i muzułmanie. Tutaj na ulicach możecie spotkać kobiety w sari, a krowa jest uważana za święte zwierzę, któremu nikt nie odważy się zakłócić spokoju.

Czy w Indiach żyją Indianie? Nie dajcie się nabrać – pewnie, że nie! Indianie są mieszkańcami Ameryki! Zostali tak nazwani przez Krzysztofa Kolumba, gdy odkrył Amerykę – bo na początku myślał, że dopłynął do... Indii.

Czy wiecie, jakim językiem mówią mieszkańcy Indii? Większość z nich rozmawia w języku hindi, który obok angielskiego, jest urzędowym językiem tego kraju. Ale mieszkańcy całego kraju porozumiewają się między sobą w czterestu głównych językach – a te z kolei mają kilkaset odmian!!! Jak myślicie, dogadują się? Jeszcze kilka innych ciekawostek o Indiach podam Wam w następnym Pocopotku, bo jak na jeden raz, to będzie tego za wiele.

KRZYŻOWKA Z FIRANKĄ

ODGADNIĘTE
NA PODSTAWIE RYSUNKÓW SŁOWA
WPISZCIE DO DIAGRAMU.
WSZYSTKIE WYRAZY ROZPOCZYNAJĄ SIĘ
JEDNAKOWĄ LITERĄ.

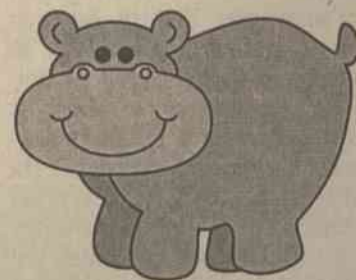
Konkurs z nagrodami „ŚMIESZNOMĄDRE MYŚLI NASZYCH POCIECH”

Kochani Rodzice, Dziadkowie, Wychowawcy, Nauczyciele i wszyscy inni Dorośli, którzy usłyszeli (podsluchali...) ciekawe, zabawne, oryginalne SPOSTRZEŻENIE ŻYCIOWE – Obywatela do lat 10!

Przyślijcie na adres redakcji krótki opis sytuacji z przytoczeniem „złotej” myśli bohatera.

CZY WIECIE, ŻE...

Hipopotamy są pożyteczne, chociaż afrykańskie giganty nie sprawiają wrażenia szczególnie zasłużonych dla ludzkości. Jakże niesłusznie! Zaletą hipopotamów jest ich żarłoczność. Pożerają około 30-50 kg zielska dziennie. Co z tego wynika? Powstrzymują rozwój wodnych roślin, które, w przeciwnym razie, zarosłyby całkowicie wiele zbiorników, ograniczając dostęp tlenu i niszcząc populacje ryb. Ryby zaś są w wielu rejonach Afryki podstawowym pożywieniem ludzi, żyjących w pobliżu rzek i jezior. Apetyt hipopotamów utrzymuje wodne rośliny w ryzach i zapobiega deficytowi ryb.



ALE DOWCIP!

- NA LOTNISKU**
– Co ma pan do oclenia?
– Nie mam nic do oclenia.
– To w takim razie, co robi ten słoń za panem z chlebem na uszach?
– Proszę pana, to moja sprawa, z czym jem kanapkę.

Wasza Pucutka

Plus minus

„Rimi” planuje tanią sieć

Jedną z największych w kraju sieci handlu detalicznego „Rimi” zastanawia się nad stworzeniem nowego formatu sieci sklepów o bardzo niskich cenach. Jednakże konkretniejsze plany powstaną dopiero wtedy, kiedy ostatecznie połączą się właściciele — spółki „Kesko Food” i „ICA Baltic”, które obecnie oczekują na pozwolenie Rady Konkurencji. — Obecnie jednocześnie według ogólnej koncepcji kontynuujemy rozwój i rekonstruujemy punkty handlowe nie mające w nazwie „Rimi”. W październiku w Kownie otworzymy pierwszy „Rimi Hypermarket”. Również w Kownie rozpoczęto budowę drugiego takiego samego centrum handlowego. Natomiast w Wilnie kończymy przebudowę „Hyper Rimi” na „Rimi Hypermarket” w Miasteczku Północnym — powiedziała Inga Skisaker, dyrektor generalny „Rimi Lietuva”. Obecnie „Rimi” zarządza siecią 32 centrów handlowych. Obrót w roku 2003 wyniósł 407,4 mln Lt, czyli o 7,4 proc. był mniejszy niż w roku 2002.

Finowie docenili piwo „Rinkuškiai”

Piwem warzonym przez birzańską spółkę „Rinkuškiai” zainteresował się klub amatorów piwa w Finlandii. Finowie którzy wypróbowali piwo z pierwszej przywiezionej partii postanowili przyjechać do Birż (Biržai) i zakupić jeszcze więcej piwa. — Wiadomo, że klub amatorów piwa, który ma swoją siedzibę niedaleko Helsinek, nie wpłynie na wzrost obrotów, jednakże zainteresowanie Finów naszym piwem daje nadzieje na przyszłość — stwierdził Vidas Meženskas, dyrektor komercyjny ds. badania rynku „Rinkuškiai”. Jego zdaniem możliwość bezcłowego wywozu piwa „Rinkuškiai” Finowie uzyskali po wstąpieniu Litwy do UE. — Zamierzają przyjechać na Litwę i zakupić większą partię piwa — pocieszał się Meženskas.

Eksport „Rinkuškiai” rozpoczęły w roku ubiegłym, wywożąc do sąsiedniej Łotwy ponad 50 tys. litrów piwa. Od końca zeszłego roku „Rinkuškiai” rozlewają piwo do szklanych butelek. Według Meženskasa to jeszcze jedna dodatkowa przyczyna wzrostu. W automatyczną rozlewnię, której wydajność 10 tys. butelek w ciągu godziny, zainwestowano 2,5 mln Lt. Inwestycja powinna się okupić w ciągu 8 lat. W lipcu br. spółka osiągnęła rekord, sprzedając 90,643 tys. dekalitrów piwa.

Sprzedaje się coraz więcej nowych aut

Według danych „Autotyrimai” w ciągu 7 miesięcy br. na Litwie sprzedano 7 323 nowych samochodów osobowych oraz osobowe samochody dostawcze — 25,4 proc. więcej niż w tym samym okresie ub. roku, kiedy sprzedano 5 839 nowych aut. 87,7 proc. (6 423 sztuki) sprzedanych samochodów zarejestrowano na Litwie.

Drogi paliwo i niepomyślne lato windują ceny

Ogórkowy sezon na ogórki

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego na targowiskach wileńskich ceny wszystkich warzyw i owoców rodzimego pochodzenia wzrosły mniej więcej dwukrotnie, a niektóre nawet trzykrotnie.

Tegoroczna późna wiosna, początkowo równie zimna, a obecnie upalne lato stały się powodem, że o kilka tygodni były opóźnione zarówno wysiewy, jak i sadzenie rozsady. Potem nastąpiły majowe przymrozki, które wiele rzeczy przemroziły, w tym nawet kartofle.

W ogrodach ciągle maj

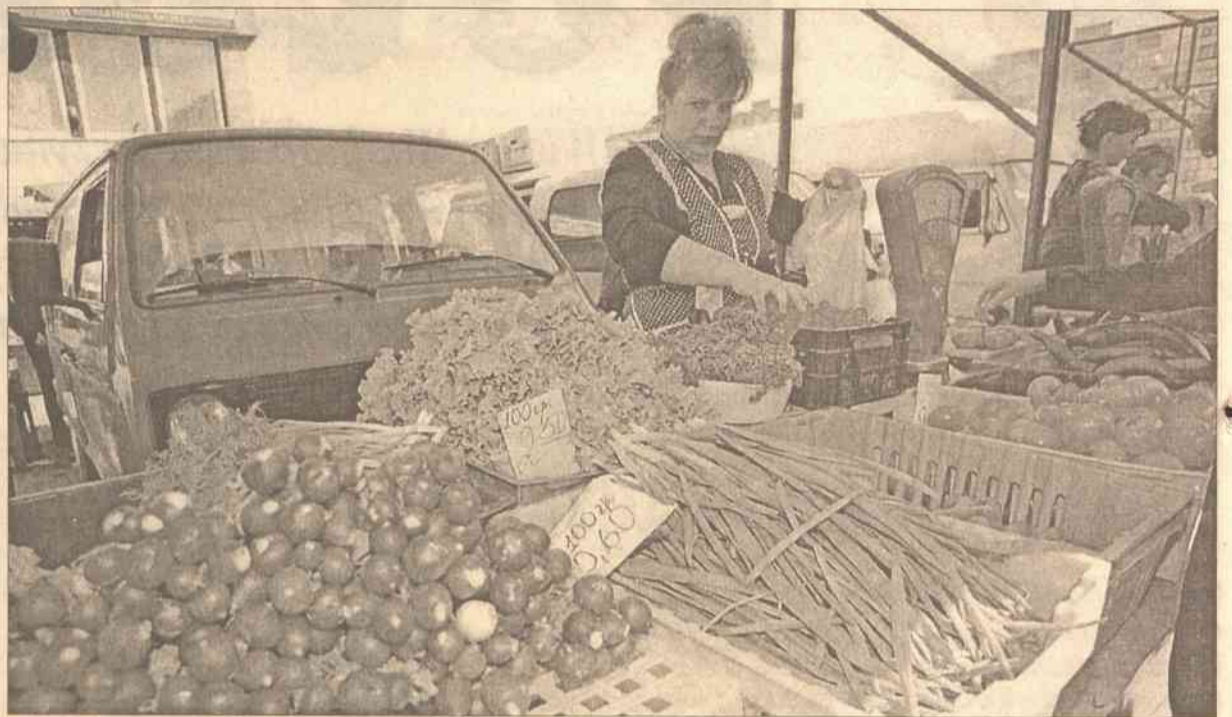
Jeśli chodzi o pogodę, to lato już poczuliśmy, ale jeśli chodzi o ceny nowalijek, warzyw, czy owoców, to „cenowo” jesteśmy mniej więcej dopiero w maju.

W roku ubiegłym w połowie sierpnia kilogram ogórków na targowiskach kosztował 40-50 centów, pomidorów 1 Lt, cebuli 60-80 centów, kalafiorów były po 80-90 centów, papryka po 2 lity, a dorodne ziemniaki po 30 centów.

W tym roku pomidory cieplarniane są po 2,50 Lt, ogórki po 2, a „prawdziwe”, z grządy, od 2,50 do 3 litów i tych ostatnich prawie nie ma. Za drobne ziemniaki sprzedawcy proszą po 50 centów, a za nieco ładniejsze — po 80, a nawet po litrze, kalafiorów po 2 lity. Praktycznie niemal wszystko jest z cieplarni i, jak twierdzą sami hodowcy, na świeże warzywa z grządek, z wyjątkiem marchwi i buraczków, praktycznie nie ma co liczyć. Owszem, późną jesienią prawdopodobnie doczekamy się własnych cukinii, kabaczków, patisonów, dyni i kilku innych mniej istotnych drobiazgów.

Nie tylko pogoda

Czyżby tylko nieudane lato jest powodem takiej drożyzny? Wcale nie. Ciężka wiosna i lato, to w na-



Jeśli chodzi o pogodę, to lato już poczuliśmy, ale jeśli chodzi o ceny nowalijek, warzyw, czy owoców, to „cenowo” jesteśmy mniej więcej dopiero w maju
Fot. ELTA

szych warunkach właściwie nic nowego i rolnicy przyzwyczaili się jakoś sobie z tym radzić. Na ostateczne ceny sporo wpłynął skok cen paliw, a także ogólna podwyżka na wszystko. Po 1 maja br. jedna osoba średnio na jedzenie i drobne usługi wydaje o 50 litów więcej. Warto też nadmienić, że w tym roku średnio o 10 proc. były też droższe nasiona, o 20-30 proc. podrożały chemiczne środki zwalczania szkodników, których w tym roku nie brakuje. Siłą więc rzeczy, skoro człowiek ma większe wydatki, to powinien też więcej zarobić. Owszem, mieliśmy krótki okres nieco tańszych warzyw, ale z nadejściem prawdziwego lata, zwiększył się popyt na warzywa, a podaż wciąż jest taka sama, więc podskoczyły również ceny.

Dobrze mieć sąsiada

Bez względu na różne niepomyślności tego lata ani warzyw, ani owoców na naszych targowiskach

nie brakuje. Na szczęście, mamy sąsiadów, od których wiele rzeczy kupujemy. Aktualnie na targowiskach straganiarki, prócz nieznacznej ilości rodzimych, sprzedają mołdawskie i bułgarskie pomidory, węgierską paprykę, wiśnie i czereśnie. Cebulę natomiast, jabłka i sliwki sprowadzamy z Polski i Ukrainy.

Gospodarze mówią, że nie będzie także własnych jabłek ani sliw. Wszystko to będziemy kupować z Polski, Węgier, Mołdawii, Bułgarii i będą one dość drogie. Prawdopodobnie w tym roku nie możemy więc liczyć na domowe warzywno-sałatkę na zimę.

Nadzieja jedynie na grzyby

Jak dotąd, nie rozpieszczają nas darami także lasy. Cienko mieliśmy z poziomkami, czarna jagoda, malina również już się kończy. Aktualnie litr poziomek na targowiskach kosztuje 5-6 litów, czarnych jagód 5 litów, za maliny proszą po

4 lity. Wszystkie jednak jagody są bardzo drobne i mizerne. „Zawodowi” zbieracze jagód twierdzą, że jeszcze tydzień i będzie po jagodach, bo na czerwoną borówkę w ogóle nie ma co liczyć, gdyż zmarzły kwiaty.

Ci, co zwykle latem zarabiają na darach lasu, twierdzą, że w tym roku ich dochody prawdopodobnie będą trzykrotnie mniejsze. Jeśli nie będzie przymrozków i spadną deszcze, jedyną nadzieją mają na jesienne grzyby. Obecnie jest tylko trochę kurek, które zbieracze sprzedają przy drogach (po 5-6 litów za litr). Na pociechę amatorom grzybów dodajmy, że ostatnio generalnie na rynkach spadają ich ceny, bowiem mocno obrodziły one w Rosji, która dostarcza nieograniczone ich ilości na rynki europejskie. Handlarze twierdzą, że lada dzień rosyjskie grzyby trafią także na Litwę. Jest więc nadzieja, że w sumie nie odczujemy większego głodu darów jesieni.

Julitta Tryk

Możliwe są podwyżki cen na energię elektryczną

Przyczyną — wzrost wartości majątku

W ślad za tym, gdy przedsiębiorstwa dystrybucji energii elektrycznej zwiększyły wartość majątku trwałego, możliwa jest podwyżka cen na energię elektryczną dla użytkowników. Jednakże podwyżka, jak zapowiadają przedstawiciele tego przedsiębiorstwa, może być tylko nieznaczna.

Zita Adomaitienė, zastępca kierownika działu elektryczności w Państwowej Komisji Kontroli Cen i Energetyki, potwierdziła, że jesienią, po ustaleniu przez komisję nowego pułapu cen, ceny na energię elektryczną prawdopodobnie będą wyższe niż są obecnie. Jak powiedziała, istnieją czynniki w znacznym stopniu wpływające na wzrost cen. Jednym z nich jest zwiększenie wartości spółek dostarczających energię elektryczną oraz rosnące koszty amortyzacyjne spółek energetycznych. Według Adomaitienė, są także czynniki

składające się na obniżenie cen.

— Wzrost cen energii elektrycznej powinien przyhamować ciągle zwiększające się jej zużycie, istnieją też inne czynniki. Będzie dążyć do tego, by ta podwyżka była jak najmniejsza — tłumaczyła Adomaitienė.

Procedury związane z ustaleniem nowego pułapu cen, ważnego przez najbliższe trzy lata, powinny się rozpocząć we wrześniu. Niektórzy analitycy prognozują, że z powodu wspomnianych „zabiegów” przedsiębiorstw dystrybucji energii elektrycznej, cena elektryczności dla przeciętnego użytkownika mogłyby wzrosnąć do 30 proc.

Ustawy pozwalają energetykom na to, by ceny pokryły końcowe wydatki. Dlatego też, po zwiększeniu wartości majątku przedsiębiorstw i wzroście kosztów amortyzacyjnych, spółki energetyczne mogą żądać podniesienia cen elektryczności.

Konsultacje dla przedsiębiorstw

O bankructwie w Internecie

Już tej jesieni zostanie uruchomiony specjalny portal internetowy, zawierający informacje na temat procedur dotyczących bankructwa i restrukturyzacji podmiotów prawnych oraz dostawców takich usług w kraju.

Portal internetowy zostanie stworzony z inicjatywy spółki „Bankrotera”, która świadczy usługi związane z restrukturyzacją i bankructwem przedsiębiorstw. Jednakże administrowaniem witryny internetowej zajmie się spółka użyteczności publicznej „Tautvilos inovacijos”, obecnie specjalizująca się w udzielaniu konsultacji prawnych na temat niewypłacalności spółek.

— Dzisiaj świadczenie usług w zakresie bankructwa i restrukturyzacji jest bardzo chaotyczne, a informacja trudno dostępna i najczę-

ściej oparta na niewiarygodnych danych — powiedział Dalius Volksis, kierownik projektu „Tautvilos inovacijos”.

Witryna www.bankrotas.lt będzie dostępna dla użytkowników już za 2-3 miesiące.

Na tej stronie można będzie uzyskać informację na temat sposobów zwalczania tymczasowych kłopotów finansowych, jak też o bazie danych spółek litewskich ogłoszonych za niewypłacalne.

Spodziewane jest, że informacja zawarta w witrynie, pomoże kierownikom spółek we właściwym czasie zwracać się do konsultantów i uniknąć bankructwa.

Według danych departamentu zarządzania bankructwem przedsiębiorstw w Ministerstwie Gospodarki Litwy, rocznie bankrutuje ok. 5 proc. wszystkich spółek w kraju.

Piłkarze Wisły przed meczem z Realem Madryt byli optymistami

Liczą na sprawienie niespodzianki

Piłkarze Wisły Kraków oraz trener Henryk Kasperczak z optymizmem oczekują na dzisiejszy, pierwszy mecz trzeciej rundy eliminacyjnej piłkarskiej Ligi Mistrzów z Realem Madryt. Wszyscy liczą na sprawienie dużej niespodzianki. Doceniają klasę rywala, ale się go nie boją.

„Na pewno mamy spore szanse na wygranie z Realem w Krakowie” — powiedział trener Henryk Kasperczak.

— Nie chciałbym jej jednak określać w procentach. Wszyscy dają nam raczej niewielkie szanse, ale dopiero na boisku okaże się, kto miał rację. Optymizmem napawają mnie ostatnie występy mojej druży-

ny w lidze. Wygraliśmy pewnie dwa mecze z twardo grającymi zespołami i pokazaliśmy dobrą skuteczność. Teraz sprawdzimy nasze możliwości z rywalem najwyższej klasy”.

Tymczasem piłkarze Realu Madryt wylądowali wczoraj w godzinach południowych na krakowskim lotnisku w Balicach. Gwiazdy „królewskich” witało około 1,5 tysiąca krakowian. Następnie ekipa z Madrytu odjechała autokarem do hotelu Sheraton.

Na sławy piłkarskie Realu Madryt oczekiwało blisko 1500 osób. Początkowo planowano, że piłkarze prosto z samolotu przesiądą się jeszcze na płycie lotniska do autoka-

arów. Potem zmieniono decyzję i zawodnicy Realu przechodzili jak wszyscy pasażerowie przez hall. Dzięki temu wiele osób mogło z bliska obejrzeć sławy światowego futbolu. Jako pierwszy z piłkarzy Realu pojawił się Ronaldo. Tlum zaczął wiwatować na jego cześć. Uśmiechnięty Ronaldo podawał ręce krakowianom, stojącym w tłumie odgrodzonym metalowymi barierkami od przejścia dla pasażerów. Inna gwiazda Realu David Beckham przemknął szybko do autokaru i dopiero tutaj rozdał kilka autografów młodym kibicom, którzy przedostali się przez ochronę policyjną.

Entuzjazm zgromadzonych wywoływali kolejni, bardziej znani pi-

karze Realu: Zinedine Zidane, Roberto Carlos i Luis Figo. Ktoś z tłumu rzucił różę w kierunku idących zawodników. Gwiazdy Realu rozdały nieliczne autografy. Także Luis Figo przywitał się z widzami. Cała ekipa Realu ubrana była jednakowo w ciemne garnitury. Każdy z piłkarzy miał podręczną, niewielką walizkę na kółkach.

„Z lotniska pod eskortą policji przewieźliśmy ekipę z Madrytu do hotelu Sheraton, gdzie na piłkarzy czekało pół tysiąca krakowian — powiedział zastępca komendanta miejskiego policji Waław Orlicki. — Przejazd i powitanie odbyły się spokojnie. Teraz piłkarze odpoczywają w hotelu”.

Mistrz świata na Wiśle w Warszawie

"Wygrać może każdy"

Motorowodny mistrz świata w klasie O-350 Henryk Synoracki w sobotę i niedzielę będzie na Wiśle w Warszawie walczył o tytuł mistrza Europy.

Dwa miesiące temu w czeskim Podolskim Moście Synoracki zwyciężył w mistrzostwach świata w klasie O-350. Srebrny medal mistrzostw świata zdobył Łotysz Eriks Kiepe-Kipge, brązowy Węgier Janos Feil. „W mistrzostwach Europy, podobnie jak w mistrzostwach świata wystartuje cała światowa czołówka motorowodna — powiedział Henryk Synoracki. — W Warszawie wygrać może każdy, moim zdaniem nie ma pewniaka do tytułu. W tym sporcie bardzo wiele zależy od szczęścia, wystarczy awaria silnika i można zapomnieć o tytule. A w naszych silnikach maksymalne obroty dochodzą do 13 tysięcy”.

Mistrz świata będzie w Warszawie używał tego samego silnika, na którym zwyciężył w Czechach i zdobył tytuł mistrza świata. To motor zaprojektowany i zbudowany samodzielnie przez zawodnika.

Trasa, na której będą się ścigali uczestnicy mistrzostw Europy, usytuowana zostanie między Mostem Śląsko-Dąbrowskim i Gdańskim. O tym, w jakich warunkach będzie przebiegała rywalizacja, zadecyduje poziom wody w Wiśle i... sędziowie ustawiający trasę wyścigów.

„W Wiśle zdarzają się pływizny, miejsca, gdzie głębokość wody nie przekracza 70, 80 centymetrów. To dla nas bardzo niebezpieczne, gdy łódka jadąca z prędkością ponad 130 km/h wpłynie w taki fragment rzeki, może dojść do wypadku. Mam nadzieję, że aura nie sprawi nam zawodu”.



Gimnastykujące się z samego rana w parkach i na skwerach Pekinu starsze panie — to zwyczajny widok dla mieszkańców Chin. Jak wiadomo, Chińczycy prawie wcale nie używają alkoholu i masowo uprawiają sport. Fot. EPA-ELTA

Pires nie wypowiedział się w sprawie Vieira

Niewypowiedziane słowa

Piłkarz Arsenalu Robert Pires powiedział, że nigdy nie rozmawiał z Patrickiem Vieirą na temat jego ewentualnego przejścia do madryckiego Realu.

O tym, że Vieira nosi się z zamiarem przejścia do Realu, poinformował Scottish Sunday Herald cytując wypowiedź Piresa. „Wszyscy chcemy, aby Patrick został, ale on ma prawo wyboru i my to będziemy respektowali — miał powiedzieć w wywiadzie dla szkockiej gazety Pires. —

Rozumiem jego decyzję, życzę mu powodzenia w nowym klubie”. Na stronie internetowej Arsenalu Pires zdementował tę informację. „Nie udzielałem żadnego wywiadu szkockiej gazecie. Włożono mi w usta słowa, których nigdy nie powiedziałem. Nigdy nie wypowiedziałem się w sprawie Patricka”. Szefowie Realu, którzy od dawna zainteresowani są pozyskaniem tego zawodnika, w ubiegłym tygodniu proponowali za jego transfer 42 mln dolarów.

Sprintem

• — Jedźcie, walczyście i wracajcie z sukcesami — takimi słowami pożegnał w poniedziałek prezydent Aleksander Kwaśniewski polską reprezentację olimpijską. Blisko dwustu zawodników, trenerów i działaczy złożyło olimpijskie ślubowanie i odebrało symboliczne piąte kółka olimpijskie.

• W porcie w Pireusie trwają ostatnie przygotowania do przyjęcia pasażerskich liniowców, w tym największej na świecie jednostki pasażerskiej — Queen Mary 2, które w trakcie igrzysk olimpijskich będą pełniły rolę pływających, luksusowych, pięciogwiazdkowych hoteli.

• Supermodelka Naomi Campbell będzie uczestniczyła w ostatnim etapie sztafety, która w piątek wieczorem przyniesie olimpijski ogień na stadion w Atenach podczas uroczystości otwarcia igrzysk.

• Marta Domachowska awansowała do drugiej rundy turnieju z cyklu WTA Tour — Idea Prokom Open (z pulą nagród 300 tysięcy dolarów), który w poniedziałek rozpoczął się na kortach Sopockiego Klubu Tenisowego. Polka pokonała 6:0, 6:2 Słowaczkę Martinę Suchą i w drugiej rundzie zmierzy się z broniącą tytułu Anną Smashnovą-Pistolesi z Izraela, rozstawioną z numerem drugim.

• Trener piłkarskiej reprezentacji Danii Morten Olsen ogłosił skład 18-osobowej kadry na towarzyski mecz z Polską, który 18 sierpnia rozegrany zostanie w Poznaniu. W kadrze Danii jest jeden debiutant 28-letni Nikolai Stockholm z Odense, który jest jedynym piłkarzem, powołanym z duńskiej ligi.

• Koszykarki Hiszpanii po raz drugi w historii finałów mistrzostw Europy kadetek zostały mistrzyniami Europy. W finale 16. mistrzostw Europy (Dywizja A) rozegranym w Turynie pokonały Serbię i Czarnogórę 58:52.

• Polska przegrała z Francją 58:74 (13:27, 18:14, 12:19, 15:14) w meczu o trzecie miejsce towarzyskiego turnieju koszykarek, który rozgrywany jest w hiszpańskiej Salamance.

• Polacy Krzysztof Wrona, Paweł Pracownik i Jan Wegiera zdobyli w miejscowości Vrsac w Serbii i Czarnogórze złote medale mistrzostw Europy w wyciskaniu leżąc na ławeczce. W sumie reprezentanci Polski wywalczyli 10 medali.

• Piłkarze poznańskiego Lecha odlecieli wczoraj do Moskwy na czwartkowy mecz z Terekiem Grozny w drugiej rundzie kwalifikacyjnej piłkarskiego Pucharu UEFA. Spotkanie odbędzie się w stolicy Rosji na stadionie Lokomotiwu.

• Japończycy pomagają olimpijskiej reprezentacji Iraku w powrocie na światowe areny. Wsparcie z Kraju Kwitnącej Wiśni obejmuje przede wszystkim ... ubrania. 50-osobowa ekipa iracka w piątek podczas ceremonii otwarcia igrzysk olimpijskich w Atenach wystąpi w strojach podarowanych przez Japończyków.

NHL

Milionowe kontrakty

Kolejne kontrakty zawarły kluby NHL. Bramkarz Martin Biron oraz Brad Brown i J. P. Dumont podpisali umowy z Buffalo Sabres, białoruski obrońca Ruslan Salej — z Anaheim Mighty Ducks, Słowak Vladimir Orszagh — z Nashville Predators, a Szwed Henrik Modin — z Tampa Bay Lightning.

Wysokość zarobków Birona i Saleja została określona przez arbitraż. Biron zarabiał będzie w nadchodzącym sezonie 2,8 miliona dolarów — w poprzednim Sabres płacili swemu bramkarzowi 600 tysięcy mniej. Salej zyskał ponad 600 tysięcy dolarów.

Bez odwołania się do arbitrażu Sabres podpisali umowy z Brownem i Dumontem. Brown ma pensję 700 tysięcy dolarów, a Dumont — 2,1 mln.

Biron został bramkarzem nr 1 w drużynie Sabres w 2001 roku, po odejściu czeskiej znakomitości, Dominika Haszka do Detroit Red Wings. W barwach „Szabel”, od 1995 roku, rozegrał 246 meczów, mając średnią straconych bramek — 2,44 (w minionym sezonie 52 mecze i średnia 2,52). Brown przyszedł do Buffalo w marcu z Minnesota Wild. Rozegrał 43 mecze i zaliczył trzy punkty za asystę.

Dumont w 77 meczach zdobył 22 bramki i asystował przy 31. W NHL przez sześć lat, w barwach Chicago Blackhawks i Sabres, roze-

grał 380 meczów, strzelił 101 bramek i zdobył 115 punktów za asystę.

Salej skorzystał z pomocy arbitrażu. Dzięki temu za rok gry wśród „Kaczorów” otrzyma 2,4 mln dolarów, w poprzednim Mighty Ducks płacili 29-letniemu Białorusinowi 1,75 mln. Salej w ostatnim sezonie rozegrał 82 mecze, strzelił cztery bramki, przy 11 asystach. Reprezentant Białorusi pojawił się w NHL w 1996 roku. Przez osiem lat gry w zespole z Anaheim, w 516 meczach, strzelił 25 bramek, asystował przy 61.

Mistrz świata z 2002 roku, 27-letni Orszagh według stacji telewizyjnej ESPN zarobi przez rok milion dolarów. W poprzednich rozgrywkach wystąpił we wszystkich 82 meczach sezonu zasadniczego, strzelił 16 bramek, zapisał 21 bramek za asysty. Zdobył również dwie bramki w play off. Napastnik ze Słowacji, Orszagh, który grał także w New York Islanders, w 273 występach, strzelił 50 bramek a przy 60 asystach.

Przed arbitrażem uchronił się klub z Tamy, który umówił się z Modinem na wieloletni kontrakt. Szwed wniósł znaczący wkład w zdobycie Pucharu Stanleya przez Lightning. W poprzednim sezonie w 82 meczach strzelił 29 bramek i miał 28 asyst. W play off, w 23 występach uzyskał osiem bramek i 11 asyst.

Podwyżka premii dla rosyjskich, złotych medalistów

Ponad podwójny skok

Rosyjscy sportowcy, którzy zdobędą w Atenach złoty medal olimpijski, otrzymają o wiele wyższe, niż początkowo planowano, premie. Ich kwota wzrosła z 50 do 110 tysięcy dolarów.

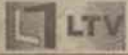
W najlepszej sytuacji będą złoci bokserzy i zapaśnicy, dla których przygotowano premie w kwocie 150 tysięcy dolarów.

Przewodniczący Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego Leonid Tiggaczow poinformował, że podwyżka premii była możliwa dzięki fun-

duszm uzyskanym od prywatnych sponsorów. Jedna z firm działających w sektorze naftowym przekazała na ekstra premie dla złotych medalistów 4 mln dolarów. Srebrni medaliści otrzymają nagrody w wysokości 20 tysięcy dolarów, brązowi — 10 tysięcy.

Dodatkowo rosyjscy sportowcy, którzy przywiezą medale z Aten, mogą się spodziewać premii od macierzystych klubów, przedstawicieli regionalnych władz i prywatnych sponsorów.

ŚRODA 11. VIII



6.00 Dzień dobry
8.00 S. "McGyver"
8.50, 17.30 S. "Przygody Rin Tin Tina"
10.25 Filmy dok.
12.20 Program dla wsi
12.50 Film dok.
13.05 Palanga 2004
15.45, 22.00, 23.10 S. "Twin Peaks"
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 S. "McGyver"
18.30 Wiadomości
18.45 Film anim.
19.25 Film dok.
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Klub prasowy
23.00 Wiadomości

2

14.35 Retrospektywa
15.55 Filmy anim.
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Słowo chrześcijańskie
17.55 Pytanko
18.10 Drogi. Samochody. Ludzie
18.35 Szukam pracy
19.30 Wiadomości
20.00 Nowe kino litewskie
21.00 Dokumentalistyka światowa
22.00 Panorama
22.30 Nowości i prognozy naukowe
22.55 Wędrowki kulinarne



6.35 Filmy anim.
8.15 S. "Brzydka Betty"
9.55, 21.00 S. "Trzej aniołowie"
10.50 Film fab. "Na celowniku"
12.30 Film akcji "Zmagania smoka"
14.15 Filmy anim.
15.55 S. "Luz Maria"
16.55 S. "Ziemia nadziei"
18.45 Wiadomości
19.10 Film akcji "Zaloga floty morskiej"
22.00 Niebezpieczna strefa
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat "Oz"
23.45 S. "Strażnik"
0.40 ABC zdrowia

4

6.50, 17.55 "Próba władzy"
7.05, 16.55 S. "Skradziona miłość"
8.00 Telewizyjna
8.15, 18.10 S. "Niewinna Joanna"
9.10 S. "Niebezpieczne więzi"
10.15 Najstraszniejsze kadry życia
11.20 S. "Męskie gry"
12.10 S. "Smak śniegu"
13.10 Program rozr.
13.40 S. "Flipper 2"
14.30 Program muz.
15.10 Film akcji "Samotny bohater"
16.55 S. "Skradziona miłość"
17.55 "Próba władzy"
19.15, 0.10 S. "Mieszczanie II"
20.00 Dziś
20.20 Pora zmierzchu
21.10 Komedia "To musiało być ty"
23.00 Buduję dom
23.40 Turzy róg
0.50 Rozrywki SMS
2.50 Telegra „Rozbierz mnie”

3

7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45, 20.00 Wszystkie gwiazdy TV3. Promocja nowego sezonu
8.15 Nomeda
9.10 S. "Dzikuska"
10.00 S. "Virginija"
11.00 Film przyg. "Niezwykła bajka"
13.00 Komedia "Żonaty i dzieciaty"
13.30 S. "Herakles. Legendarne podróże"
14.20 Dla dzieci
15.40 S. "Camila"
16.40 S. "Dzikuska"
17.40 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Gliny
20.30 Reality show "Miłosny trójkąt"
21.00 S. "Medicopter"
22.00 Wiadomości
22.30 S. "Motorowe patrole"
23.30 S. erot. "Ulica czerwonych latarni"



8.00 Z Wilna
8.20 Stołica
8.40 Dzień dobry
9.15 S. "Julia na wieki"
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 S. "Złodziejka"
11.30 Nowości kulturalne
11.50 Romantyka romansu
12.30 Reprezentacja Rosji
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Hazard SMS
14.15 S. "Bajazet"
15.00 Wiadomości
15.10 Petersburg: czas i miejsce
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. "Demidowowie"
17.25 Film anim.
17.40 S. „Zwyczajne prawdy"
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Z Moskwy
19.45 S. "Złodziejka"
20.30 Program "Geras"
20.55 S. "Bajazet"
21.40 Wiadomości
22.00 Z Wilna
22.20 Dach
22.45 Apokryf
23.30 Orientacja SMS



7.30 Światło Ewangelii
8.15 Program muz.
8.30 Bądźmy zdrowi
9.00 Prowincja
9.30 Twój wychowanek
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, zierżawa
17.05 Film fab. "Twardy gliniarz"
19.00 Film dok.
19.30 Świat książek
20.05 Film fab. "Bez wyjścia"
22.00 Wirtuozi

TANGO

10.05 Telesklep
10.20, 17.40 Film anim.
10.45, 13.45, 19.25 Lato Tangoramy
11.55 Magazyn muz.
12.50, 16.45, 18.30 S. "Ratownicy na Hawajach"
15.00, 24.00 Reality show "Miłosny trójkąt"
15.25 Młodzieżowy styl życia
15.55 Film anim.
20.40 Przegląd piłkarski
21.05 S. "Ekipa A"
22.00 Film fab. "Barwa nocy"
0.25 Reality show "Miłosny trójkąt"
0.55 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 S. obycz. "Odłot"
7.55 Festiwale, festiwale: 39. KFPP OPOLE 2002
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 S. "Radio Romans"
9.45 S. "Notatnik przyrodniczy"
9.55 S. "Siedem stron świata"
10.20 Król zwierząt — teleturniej dla najmłodszych

10.45 S. "Mordziaki"
11.15 Na skrzydłach Ikara, odc.10 — Naukowcy lotnictwu — magazyn
11.35 Podróże literackie. U Pana Kornela w Zakopanem
12.00 Galeria malarstwa polskiego
12.10 Kulisy PRL-u — program
12.35 Ojczyzna-polszczyzna: Europa — program
12.50 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
13.00 Wiadomości
13.10 Forum — program publ.
14.00 "Stajnia na Salwatorze" — dramat
15.20 Złote lata 60: Zespół Żuki

16.00 Wiadomości
16.10 S. "Radio Romans"
16.40 Finał Skoda Auto Grand Prix MTB
17.25 S. "Siedem stron świata"
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.25 Gość Jedyński
18.40 S. obycz. "Odłot"
19.30 Witaj Europo, Welcome Poland: Piękniejsza Polska — magazyn
19.50 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim

20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.58 Sport
21.04 Pogoda
21.10 S. "Radio Romans"
21.40 "Stajnia na Salwatorze" — dramat
22.55 Dozwolone od lat 18: Czerwone Gitary
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.24 Pogoda
0.30 Festiwale, festiwale: 39. KFPP OPOLE 2002
1.30 Monitor Wiadomości
1.40 Biznes — perspektywy

Europejski Tydzień Filmowy OFF/ON w Warszawie

Każdy dzień — inny aspekt

Przeglądy filmowe, warsztaty, spotkania z twórcami europejskiego kina, a także koncerty i Filmowe Talk-Show zaplanowano w ramach Europejskiego Tygodnia Filmowego, który rozpocznie się w najbliższy poniedziałek w Warszawie.

Organizatorami imprezy są Federacja Niezależnych Twórców Filmowych oraz Fundacja Artistic Vitamin, należąca do Katarzyny Figury i jej męża Kaia Schoenhalsa, zajmująca się promowaniem młodych ludzi.

Od poniedziałku do czwartku (16-19 sierpnia) w salach Teatru Collegium Nobilem Akademii Teatralnej odbywać się będą warsztaty mistrzowskie prowadzone przez Katarzynę Figurę, brytyjską scenarzystkę i producentkę filmową Margaret Henry oraz słoweńskiego reżysera Jana Cvitkovica.

Każdy dzień warsztatów poświęcony będzie innemu aspektowi sztuki filmowej: reżyserii, sztuce operatorskiej, aktorstwu oraz pisaniu scenariuszy.

W warsztatach będą uczestniczyć pięcioosobowe ekipy realizatorskie złożone ze studentów i filmowców niezależnych m.in. Berlina, Londynu, Brukseli, Madrytu, Pragi i Łodzi. Zadaniem ekip będzie nakręcenie kilkuminutowych filmów o Warszawie.

Popołudniami w Collegium Nobilem organizowane będą pokazy niezależnych filmów krótkometrażowych. Wieczorami obejrzeć będzie można "Bliźniaczki" w reżyserii Bena Sombogaarta i "Ubu Króla" Piotra Szulki-

na. Od czwartku (19 sierpnia) imprezy w ramach Europejskiego Tygodnia Filmowego będą odbywać się na Rynku Nowego Miasta. Oprócz pokazów filmów pełno i krótkometrażowych, odbędzie się koncert Sidneya Polaka — muzyka od 14 lat współtworzącego zespół T.Love. Dzień później w ramach wieczoru poświęconego Warszawie pokazane zostaną m.in. teledyski i fragmenty filmów z Warszawą w tle.

Europejski Tydzień Filmowy

zakończy się 21 sierpnia Filmowym Talk Show na Rynku Nowego Miasta, w którym udział wezmą zaproszeni goście festiwalu. Odbędzie się dyskusja z publicznością, zaprezentowane zostaną filmy zrealizowane przez uczestników warsztatów. W sms-owym głosowaniu publiczność wskaże swojego faworyta.

Festiwal zostanie zamknięty pokazem nagrodzonego w Wenecji filmu Jana Cvitkovica pt. "Kruh in Mleko".

PAP

Kawiarnia „Prie tilto” w Trokach zaprasza do skosztowania karaimskich kybynów i tradycyjnych potraw litewskich.

Trakai, Karaimų 41B.

Przyjmujemy zamówienia grupowe.

Tel. 8 682 34821

(Zam. 334)

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARAN. *Dzisiaj do wielu spraw i sytuacji możesz podchodzić zbyt emocjonalnie. Nie ułatwi Ci to współpracy ani nie poprawi relacji z otoczeniem. Trzymaj więc nerwy na wodzy. Nie demonstruj zbyt ostentacyjnie swojej niezależności.*

BYK. *Dzisiaj jeszcze znajdziesz się pod działaniem wczorajszych wpływów. Z powodzeniem doprowadzisz do zakończenia wszystkie rozpoczęte przedsięwzięcia. Ważne sprawy i decyzje nie sprawią Ci większych problemów.*

BLIŹNIĘTA. *Dzisiaj nadarzy się dobra okazja do załagodzenia sporów i nieporozumień. A wszystko to dzięki trygonowi Wenus z Uranem i sekstylowi z Merkurym. Będziesz wpływać na innych łagodnością i dobrym słowem. W pracy Twoje pomysły okażą się wyjątkowo oryginalne a nawiązane kontakty korzystne.*

RAK. *Wpływy astralne nie sprzyjają dziś podróżom ani towarzyskim spotkaniom. Będziesz nieuważny i skłonny do wywoływania konfliktów. Lepiej więc zostaw samochód w domu lub pozwól prowadzić go partnerowi.*

LEW. *Dzień zapowiada się dość nerwowo. Zwłaszcza w pracy czekają Cię konflikty i napięcia. Niestety, w większości sytuacji powstałe jednak z Twojej winy. Nie obnoś się ze swoim powodzeniem i nie pouczaj wszystkich na każdym kroku. Twoi współpracownicy mogą Cię zniecierpliwiać za takie zachowanie.*

PANNA. *Dzień w miarę spokojny i sympatyczny. Możesz liczyć na pomyślność w swoich działaniach. Pewne osoby dostarczą Ci ciekawych propozycji dotyczących rozwiązań Twoich spraw. Wzrośnie także Twoja intuicja.*

WAGA. *Dzień zapowiada się dość nerwowo. Wiele możesz zepsuć sama, działając nietaktownie i bez przemyślenia. Wyjątkowo trudne będą Twoje relacje z otoczeniem. Lepiej więc, jeśli zdecydujesz się na działanie z drugiego planu. Warto też zadbać o spokój i o to, aby nikt Ci nie przeszkadzał w pracy.*

SKORPION. *Jedynie zdrowie może Ci dziś poważnie dokuczać. Ogranicz więc swoje zawodowe obowiązki tylko do niezbędnych. W domu także staraj się nie przemęczać. Jesteś teraz pod korzystnym wpływem trygonu Plutona ze Słońcem. Nie grożą Ci żadne przykre niespodzianki.*

STRZELEC. *Dzisiaj gwiazdy jednoznacznie podpowiadają, abyś zajął się swoim życiem osobistym. Sprawy zawodowe zdecydowanie mogą poczekać. Jeśli jesteś w stałym związku masz szansę spędzić z mężem lub żoną namiętny wieczór!*

KOZIOROŻEC. *Nienajlepsza aura gwiazd już niedługo będzie utrudniać Ci życie. Jeszcze dzisiaj postaraj się być bardziej czujny i ostrożny niż zwykle. Każdy dokument czytaj Koziorożcu po dwa razy. To nie jest także dobry czas na zakupy.*

WODNIK. *Dzisiaj wiele będzie zależeć od Twojego uporu i konsekwencji. Gwiazdy sprzyjają wytrwałym. Nie licz na niespodzianki i miłe zbiegi okoliczności. Niestety czekając na mannę z nieba możesz doczekać jedynie rana. Ciągłe bardzo ważne są dla Ciebie sprawy sercowe. Dobre wiadomości dla osób w stałych związkach.*

RYBY. *Droga Rybo, Twoje nerwy znów mogą być wystawione na próbę. Szczególnie trudna okaże się relacja rodzic-dziecko. Ze wszelkich sił będziesz się starała udowodnić własną niezależność. Wszelkie formy podporządkowania się są dla Ciebie nie do przyjęcia. Nie będziesz miała za to problemów z podejmowaniem decyzji.*



ul. Pylimo 17

REPERTUAR
NA 11 SIERPNIA

Wielka sala

"Harry Potter i więzień Asca-

banu" — godz. 11.00, 13.30.

"Troja" — godz. 16.00.

"Efekt motyla" — godz. 19.00

"Pasja" — 7-9,11,12.08 — godz.

21.15

Noc filmów brytyjskich:

"Wieczne żywi", "Królowa" —

10.08 — godz. 22.00.

Sala 88

"Druga strona łóżka" — godz.

17.30

"21 gramów" — godz. 11.15,

19.30

"Dziennik Brigitty Jones" —

godz. 13.30, 21.45.

"Ryba mojego życia" — godz.

15.15.

15 sierpnia
w Podbrodzkim
Centrum Kultury
odbędzie się

IX Festyn Kultury Polskiej
rejonu święciańskiego
„Nad brzegiem Żejmiany”

PROGRAM

13.30 Msza św. w kościele pw.
św. Jozafata w Podbrodziu
15.00 Rozpoczęcie festynu
19.00 Świąteczna DYSKOTEKA
Bezpłatny poczęstunek dla każdego

Zapraszamy wszystkich
do wesołej zabawy!

OGŁOSZENIA

PRACA

Nauczycielka historii poszukuje pracy w szkole.
Tel. 240 52 33

Doświadczona, solidna niania, zamieszkała w Fabianiszkach, może doglądać dziecko.
Wilnius, tel. 8 615 40176

KUPNO/SPRZEDAŻ

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty.
Tel. 232 80 93

Parduodama
1/2 žemės ūkio paskirties sklypo.
Unikalus nr. 4162-0300-0242
Kadastrinis adresas: 4162/0300:242 Nemežio k.v. Plotas: 0,87 ha.
Vilniaus rajono savivaldybė, Paliepiukų kaimas.
Kaina — 20000,00 Lt.
Tel. 8 682 45003
(Zam. 381)

Kupię silnik GAZ 53.
Tel. 265 64 59, 8 618 41164

Sprzedam żyto, 0,30 ha ziemi w Skojdziszkach.
Tel. 235 00 93, 8 676 62664

Sprzedam spokojną klacz (14-letnia).
Rej. wileński, tel. 255 54 15

Sprzedaję owce.
Rej. wileński, tel. 8 689 07745

Sprzedam dom, sad, ziemię niedaleko rzeki Wersoka (rej. sołecznicki).
Tel. 8 610 48701

Zakład serwisowy obsługi i remontu samochodów ciężarowych zatrudni spawacza, elektryka oraz lakiernika samochodowego.
Miejsce pracy — miejscowość Pailgė.
Tel. 8 672 55381, 8 611 63646.
(Zam. 384)

USŁUGI

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vavorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo. Tel. 8 652 07 911

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia turystom mieszkanie na Starówce. Parking. Cena 30 Lt od osoby.
Vilnius, tel. 275 91 06

Do wynajęcia pomieszczenia gospodarcze i pod serwis samochodowy od 50 do 300 m².
Tel. 8 672 55381, 8 611 63646.
(Zam. 385)

Firma sprzedająca parafety zatrudni handlowca-kierowcę w wieku do 35 lat. Znajomość języków polskiego i litewskiego — obowiązkowa.
Tel. 210 14 57
(Zam. 378)

(Zam. 028)

LISENAS PRODUKCIJA CUKIERKŲ
UŽDARŲJŲ ANČINĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61

OCIEPLANIE ŚCIAN
drušką termoplastą w przestrzeń powietrzną.
EKSPERTYZA JAKOŚCI. 10-letnie doświadczenie.
Gwarancja 35 lat. Tel. (8 686) 7 80 80
www.omnitel.net/juodasisgintaras

Dom gościnny
na Zarzeczcu
w okolicach Starego Miasta
oferuje:
• wynajęcie sali bankietowej
• wynajęcie pokoi hotelowych
Obsługa w języku polskim. Niskie ceny.
ZAPRASZAMY!
Vilnius, Polocko 53 A,
tel.: +370 5 210 58 61, +370 684 74296
(Zam. 128)

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód	tokarz	Zawód	stolarz
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 500 Lt (według umowy)	Wynagrodzenie	od 500 Lt (według wykonanej pracy)
Wymagania	doświadczenie pracy, tel. kom. 8 616 46408	Charakter pracy	projektowanie stempli i form odlewniczych
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB "Vilniaus modulis"	Wymagania	pożądana brygada, doświadczenie pracy na budowie
Informacja	tel. (8 5) 232 90 11	Nazwa przedsiębiorstwa	AB "Dokociti"
Adres	Meistrų 9	Informacja	tel. (8 5) 268 38 29
Zawód	elektromonter	Zawód	lakiernik samochodowy
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 500 Lt (według wykonanej pracy)	Wynagrodzenie	od 500 Lt (według wykonanej pracy)
Wymagania	doświadczenie pracy, bez nałogów	Wymagania	doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB "Vilniaus modulis"	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Jasta"
Informacja	tel. (8 5) 232 90 11	Informacja	tel. (8 5) 216 77 06
Adres	Meistrų 9	Adres	Dariaus ir Girėno 16a
Zawód	sprzedawca	Zawód	frezer
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 1000 Lt	Wynagrodzenie	od 700 Lt
Wymagania	praca w sklepie części samochodowych, doświadczenie podobnej pracy, tel. 8 686 88896	Wymagania	świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	A. Repečkos P.I.	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Plieno amžius"
Informacja	tel. (8 5) 248 58 21	Informacja	tel. (8 5) 247 71 01
Zawód	stolarz warsztatowiec	Zawód	dekarz
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 500 Lt (według wykonanej pracy)	Wynagrodzenie	od 500 Lt
Wymagania	doświadczenie pracy, świadectwo kwalifikacji, umiejętność obsługi obrabiarek formatowych	Wymagania	pożądane doświadczenie pracy, tel. kom. 8 687 34332
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Vildiva"	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Stogų meistras"
Informacja	tel. (8 5) 210 13 27	Informacja	tel. (8 5) 231 17 37
Zawód	menedżer handlowy	Zawód	menedżer usług w przedsiębiorstwie
Wykształcenie	pomaturalne	Miejsce pracy	Wilno
Miejsce pracy	Wilno	Wynagrodzenie	od 500 Lt
Wynagrodzenie	500 Lt plus dodatki	Wymagania	organizowanie pracy przy pokryciach dachowych (praca z klientami, kierowanie pracą w budownictwie)
Wymagania	doświadczenie pracy oraz świadectwo przewodnika wycieczek	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Stogų meistras"
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „ABK"	Informacja	tel. (8 5) 231 17 37
Informacja	tel. (8 5) 240 33 40		

PRENUMERATA na wrzesień trwa tylko do 20 sierpnia!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 80 Lt (4 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 68 Lt (4 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 20 Lt (4 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ "Vilnijos žodis", bankas „NORD/LB Lietuva", b.k. 40100, a.s. Lt224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach
"Księgarnia na Rudnickiej" (Rūdninkų 20), "Elephas" (Olandų 11)
W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)
W szkołach - 14 Lt (1 mies.)
Wydanie codzienne w redakcji -
13 Lt (1 mies.)



KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Łączymy się w bólu z naszą koleżanką
Ireną Fedorowicz
i składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Matki
pracownicy Katedry Filologii Polskiej Uniwersytetu Wileńskiego

ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA
Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt



Księgarnia „ELEPHAS" proponuje prenumeratę czasopism z Polski. Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

(Zam. 012)

JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY

Wyrazy głębokiego współczucia
Piotrowi Więckiewiczowi
z powodu śmierci
ukochanej Siostry
składa grono nauczycieli
Butrymańskiej Szkoły Średniej

Konkurs na zaszczytne stanowisko

Błazen potrzebny — od zaraz!

Anglia poszukuje błazna. Ale nie byle jakiego, tylko narodowego błazna. Funkcja państwowego wesołka ma zostać przywrócona po raz pierwszy od ponad 350 lat.

Konkurs na to zaszczytne stanowisko ogłosiła na swej stronie internetowej English Heritage — organizacja, która zajmuje się ochroną i promocją angielskiego dziedzictwa kulturowego:

"Błazen poszukiwany. Musi być zabawny i posiadać własny kostium łącznie z czapką z dzwoneczkami. Pensja do negocjacji." Tymi zwięzłymi słowami English Heritage zachęca wszystkich angielskich wesołków do udziału w konkursie na narodowego błazna. Ogłoszenie tej samej treści ukaże się w gazecie "Ti-

mes". Funkcja ma zostać przywrócona po raz pierwszy od 1649 roku. Wtedy to ostatni raz narodowy błazen rozbawiał dwór króla Karola I. Jego rolą było między innymi: "Dostarczanie rozrywki w czasie uczt wszelkich dla ułatwienia monarszego trawienia, jako i dla zdjęcia z monarszego serca ciężaru trosk państwowych" ...których to Karol I miał bez liku. Jego konflikt z parlamentem przywiódł wszak Anglię do wojny domowej. W jej wyniku Oliver Cromwell nie tylko doprowadził do ścięcia Karola I, ale także — jako element wprowadzania purytańskich wartości — zlikwidował szlachetną funkcję narodowego błazna.

Nigdy potem Anglia błazna już nie miała — nawet po przywróce-

niu monarchii w 1660 roku. Konkurs zostanie przeprowadzony na festiwalu historycznym w Warwickshire. Każdy kandydat może zabawić publiczność przez 3 do 5 minut. O tym, kto zdobędzie zaszczytne stanowisko, zadecyduje specjalna komisja, która ma się kierować głównie reakcjami publiczności festiwalowej.

Choć Anglia nie ma narodowego błazna, to jednak — jak się okazuje — nie jest to zawód wymarły. Narodowy Cech Błaznów zrzesza około 200 osób. Jeden z jego członków, błazen Jonathan, który oficjalnie błaznuje w mieście Salisbury, uważa, że do naboru na tak odpowiedzialne stanowisko, powinni być dopuszczani tylko profesjonalści tacy, jak on. BBC



Na świat przyszedł biały tygrys

Wielka rzadkość

W hiszpańskim ośrodku dla zagrożonych gatunków zwierząt przyszedł na świat biały tygrys bengalski. Kociak, któremu nadano imię Artico, ma białą sierść bez pasów i niebieskie oczy — poinformowała hiszpańska agencja EFE.

Białe tygrysy są wielką rzadkością. Wszystkie znane egzemplarze żyją w niewoli. Dyrektor ośrodka "Arka" Serafin Domenech powiedział agencji EFE, że Artico skończył już trzy miesiące, co oznacza, że najtrudniejszy okres po urodzeniu ma za sobą. Uznano więc, że można już poinformować o nim opinię publiczną.

Rodzicami białego tygrysa jest



para normalnych tygrysów bengalskich. Rzadko zdarza się, żeby biały tygrys przetrwał w warunkach naturalnych — rzucające się w oczy zabarwienie sierści bardzo utrudnia mu łowy, a także ogranicza możliwości ukrywania się przed wrogami. onet.pl

150 dolarów miesięcznych alimentów na psa

"Rozsądny werdykt"

Pewien mężczyzna w Kanadzie został zobowiązany przez sąd do płacenia co miesiąc byłej żonie alimentów w wysokości 200 dolarów kanadyjskich (150 USD) na opiekę nad psem bernardynem — podały w poniedziałek kanadyjskie media.

Decyzją sądu w Edmonton, stolicy prowincji Alberta w zachodniej Kanadzie, kierowca będzie musiał również zapłacić 1500 dolarów tytułem zaległych świadczeń.

Werdykt ten, który jednocze-

śnie nie daje byłemu właścicielowi prawa odwiedzin czworonoga, może stać się precedensowy w Kanadzie, gdzie coraz więcej rozwiedzionych par toczy zaciekle walki o zatrzymanie ulubionych zwierząt.

Sędzia z Edmonton uznał, że 150 USD jest "sumą rozsądną", zważywszy na pokaźne rozmiary psa. Gdyby chodziło o dziecko, zgodnie z przepisami kanadyjskimi alimenty kosztowałyby miesięcznie 518 dolarów miesięcznie. PAP



Uśmiechnij się

— Dlaczego Lepper woli solarium od słońca?
— Bo słońce jest dla niego za daleko. A poza tym, słońce zachodzi na zachodzie, a zachód jest podejrzany.

Przychodzi facet do spowiedzi i mówi:

— Ukradłem kożę.

— No, to musisz tę kożę oddać!

— Ale, kiedy to na targu było, nawet nie wiem, kto był właścicielem...

— To w takim razie zapal za pokutę świeczkę św. Antoniemu.

Potem ksiądz patrzy, a facet dwie świeczki zapala.

— A dlaczego, parafianinie, dwie świeczki zapalacie? Miała być jedna.

— A bo ja sobie drugą kożę upatrzyłem...

W parku na ławce facet gra z psem w pokera.

— Ale mądry pies — zachwyca się przechodzień.

— No, jeszcze nie za bardzo, jak mu przychodzi dobra karta, to głupi macha ogonem.

Kolonii dla nudystów na razie nie będzie

Muszą poczekać

Chińczycy, którzy nie mają nic przeciwko opalaniu się nago, niestety, będą musieli poczekać. Władze prowincji Zhejiang uniemożliwiły otwarcie kolonii dla nudystów, twierdząc, że to "odrażające".

Pierwotnie otwarcie kolonii miało nastąpić w zeszłym czwartek w zalesionym parku we wschodniej prowincji Zhejiang. Jednak nie udało się, bo pruderyjne władze lokalne stworzyły wokół kolonii atmosferę skandalu. "Wielu przedstawicieli władz mówi, że to wstrętne i nie chcą otwarcia" —

poinformowała Wang Xiaoting, rzeczniczka prasowa parku.

— Idea otwarcia kolonii pojawiła się niedawno, kiedy strażnicy zauważyli osiem odważnych studentek, pływających nago w rzece w rejonie parku — powiedziała Wang. Planowana kolonia leży w dolinie wzdłuż rzeki, około 80 km na wschód od miasta Hangzhou.

Państwowe media poinformowały, że nie ma prawnych zakazów zarówno pływania, jak i opalania się nago. Jednak w Chinach dotąd nikt nie próbował otworzyć plaży dla nudystów. onet.pl

Milicjanci na Krymie muszą nauczyć się ukraińskiego —

Minister zdziwiony

Szef ukraińskiego MSW Mykoła Biłokoń był mocno zdziwiony, gdy dyżurny w jednym z komisariatów w Sewastopolu na Krymie złożył mu raport po rosyjsku.

Minister natychmiast zlecił zorganizowanie kursów języka ukraińskiego i zamianę tabliczek na drzwiach komisariatu z rosyjskojęzycznych na ukraińskie — podały we wtorek agencje informacyjne.

W Sewastopolu, który znajduje się w należącej do Ukrainy Autonomicznej Republice Krymu, większość mieszkańców stanowią obywatele narodowości rosyjskiej.

W roku 2000 władze miasta postanowiły, że rosyjski ma być "językiem pracy, nauczania, konwersacji we wszystkich zakładach miejskich na równi z ukraińskim". W praktyce wykorzystywany jest jedynie rosyjski.

Na Ukrainie blisko połowa mieszkańców i jednocześnie większość w miastach położonych na wschodzie kraju na co dzień używa rosyjskiego bez względu na narodowość. Ukraińskie organizacje patriotyczne uważają, że jest to spadek po okresie wielowiekowej rusyfikacji Ukrainy, najpierw przez władze carskie, a potem radzieckie. PAP

"Dla nas to katorga"

Niepotrzebne centy?

We Francji rozgorzała debata na temat ewentualnego wycofania z obiegu monet jedno- i dwu centowych. Doszło do tego po tym, jak decyzję o rezygnacji z tych monet podjęli Finowie i Holendrzy.

Za czasów franka Francuzi przyzwyczaili się, że najmniejszym nominałem jest dziesięć centimów. Drobniejsze monety znikły już wiele lat wcześniej. Gdy pojawiły się eurocenty — najbardziej krzywili się sprzedawcy. A teraz to sklepikarze są największymi entu-

zjastami ich wycofania. "To doskonały pomysł. Dla nas to katorga. Albo jesteśmy zawaleni drobnymi monetami, albo ich brakuje. A potem traci się mnóstwo czasu na ich sortowanie." — powiedziała BBC Virginie, kasjerka w paryskiej piekarni.

Władze wahają się. Koszty produkcji monet jedno- i dwu centowych wyższe są od ich wartości. Ich wycofanie może jednak napędzić inflację, gdyż handlowcy z reguły zaokrąglają ceny do góry. BBC

Pogoda

Bez deszczu

Dziś raczej bez deszczu, temperatura 19-24 stopnie.



Jutro przeważnie bez deszczu. Temperatura w nocy 11-16, w dzień 18-23 stopni.

Kalendarium

* Wtorek (11.VIII) jest 224 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 142 dni.

* Znak Zodiaku — Lew.

* Imieniny: Filomeny, Klary, Zuzanny.

* Wschód Słońca — 5.47, zachód — 20.59.

Długość dnia 15 godz. 12 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 7 sierpnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 11 sierpnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.	
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8131
Dolar australijski	2,0146
1000 rubli białoruskich	1,2985
Dolar kanadyjski	2,1363
Frank szwajcarski	2,2433
Korona czeska	0,1099
Korona duńska	0,4644
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1748
100 forintów węgierskich	1,4015
Juanie chińskie	0,3398
Łat lotewski	5,2240
Korona norweska	0,4154
Złoty polski	0,7879
Rubel rosyjski	0,0962
Korona szwedzka	0,3759
1 mln lir tureckich	1,9314
Griwna ukraińska	0,5292
Korona słowacka	0,0865

Nowe opony "MICHELIN"

do samochodów ciężarowych i autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)

Po raz pierwszy w Polsce —

Nadzwyczajny koncert

Francuski zespół Cafe Zimmermann wystąpi 14 września w warszawskiej Filharmonii Narodowej z nadzwyczajnym koncertem muzyki dawnej. Będzie to pierwszy występ tego zespołu w Polsce.

Cafe Zimmermann specjalizuje się w XVIII-wiecznej muzyce instrumentalnej. Zespół istnieje od sześciu lat. Swoją nazwę przejął od nazwy lipskiej kawiarenki, słynącej w latach 1729-1739 z cotygodniowych koncertów muzyków miejscowego Collegium Musicum z udziałem Jana Sebastiana Bacha. PAP

Opr. R. P.